

Ceny Kurjera

we Lwowie.
 Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
 Półrocznie 7 „ 20 „
 Miesięcznie 1 „ 20 „
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
 Półrocznie 9 „ 60 „
 Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
 Kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymo-katolickie:
 Dziś: Feliksa.
 Jutro: Ofiarowanie NMP.
 Pojutrze: Cecylii.

Grecko-katolickie:
 N. 24 po Sosz.
 Onysifora m.
 Erasta.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, dropie, parawy, bażanty, kuropatwy, lisy, zajace, borsuki, słonki, jarabki, guszcze, ciurzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 22 m.
 Zachód „ o 4 g. 10 m.
 Barometr 767 Słotno.

Do wyborców lwowskich.

I. Przygotowanie do wyborów nowej Rady miejskiej (§§ 12—14 ordynacji) obejmuje sporządzenie spisów wyborczych, postępowanie reklamacyjne i rozpisanie wyborów.

Spisy wyborców sporządza magistrat na podstawie dat zebranych w tym celu od różnych władz i urzędów. Daty te, osobliwie co do wyborców głosujących z tytułu podatku, są często kroć mylne i niedostateczne, władze podatkowe bowiem, prowadząc swe wykazy dla celów fiskalnych, nie troszczą się o zmiany zaszele co do osób opodatkowanych, jeżeli przedmiot podatku (dom, posiadłość itd.) nie uległ zmianie, i nie dowiadują się o takowych dość wcześnie, a oprócz tego popełniają dość znaczne niedokładności. Temu przypisać należy, że na spisie wyborców figuruje zwykle wielu nieboszczyków (którzy, co już dziwniejsza, biorą udział w głosowaniu), a natomiast brak wielu żywych (przy ostatnich wyborach np. nie zamieszczono na spisie urzędników Towarzystwa kredytowego ziemskiego). W postępowaniu reklamacyjnym możnaby usunąć te niedokładności — i to jest cel postępowania reklamacyjnego. Każdemu wyborcy bowiem służy prawo przestudjowania całej listy wyborców i wniesienia reklamacji nietylko w obronie osobistego prawa, ale i w celu sprostowania innych mylnych wpisów. *Postępowanie reklamacyjne* staje się jednak częścią formalnością — jest bowiem niepodobiestwem, aby w ciągu 14 dni w godzinach urzędowych (a więc w przeciągu 84 godzin) — znaczniejsza część wyborców (a tylko w takim razie może reklamowanie dopiąć celu przez ustawodawcę zamierzonego) mogła z tego prawa skorzystać, osobliwie gdy godziny urzędowe schodzą się z godzinami, w których wyborcy zajęci są zawodowymi obowiązkami. Cel ustawowy postępowania reklamacyjnego nie może więc być osiągnięty przez przepisane w ordynacji wyborczej „wyłożenie listy wyborczej do przejrzania”, a jedynym sposobem usunięcia tej niedogodności byłoby ogłoszenie spisu wyborców drukiem i rozpowszechnienie równocześnie z rozpisaniem terminu reklamacyjnego. Przy takim zarządzeniu to tak ważne stadium wyborów, mogłoby wywołać żywszy ruch pomiędzy wyborcami i praktykowanym nadużyciom położyć kres.

Dalej zastrzedz się należy przeciw odwołaniu rozesłania kart legitymacyjnych do ostatniej chwili, jak to miało miejsce przy ostatnich wyborach. Do ręczanie kart legitymacyjnych powinno być na kilkanaście (z reguły) dni przed dniem wyborów ukończone, a dzień ukończenia publikowany, z tem, że komu karty nie doręczono może się o dodatek doręczenie upomnieć. Niedoręczone legitymatkowe winne być złożone na stole komisji wyborczej i ona, po stwierdzeniu tożsamości wyborcy, może go dopuścić do głosowania. Ten sam proces może go dopuścić do głosowania, gdy wyborcy zażądać powinien nastąpić w razie, gdy wyborcy zażądać karta legitymacyjna i o takową w dzień wyboru się zgłasza. Wogóle wedle ordynacji w dzień wyboru tylko komisja wyborcza ma prawo do działania, współdziałanie innych czynników jest wykluczony.

Osnowa kart legitymacyjnych przy ostatnim wyborze pozostawiała wiele do życzenia, wskutek wadliwego zestawienia przepisów ordynacji w konwencji uwadze bowiem wprowadzono wielu wyborców w błąd co do tego, kiedy głosować wolno przez pełnomocników.

Rozdział uprawnionych do głosowania na pięć części po 1400 wyborców jest zły, gdyż powodował ścisk, niemożność należytego funkcjonowania komisji wyborczej i przewleczenie się skrutynjum, głosowało bowiem w przecięciu 900 wyborców w jednej sali. Wypadałoby tedy podzielić wyborców przynajmniej na 10 części. Przytem (co ordynacja przewiduje) byłoby rzeczą właściwą, zarządzić głosowanie *po dzielnicach*, a w szczególności zarządzić, aby właściciele realności, kupcy i przemysłowcy głosowali na dzielnicach, gdzie mają posiadłość lub zarobkują; przeto ułatwiłoby się udział w wyborach, zdecentralizowało i większej kontroli publicznej podało agitację wyborczą, umożliwiłoby się wreszcie taki skład komisji wyborczej, że zasada głosowania osobistego mogłaby być skuteczniej dopilnowana.

Zapobiedz by też należało nadużyciom przy głosowaniu *za kobiety i przez pełnomocników*.

Karty legitymacyjne tego rodzaju są najbardziej poszukiwanym artykułem handlu wyborczego, głosowanie bowiem z taką kartą nie przedstawia wiele zachodu. Jestto papier par excellence na okaziciela, kto się z nim zjawi do głosowania, głosuje bez dochodzenia ze strony komisji czy ma prawo głosować tj. czy głosując jako mąż za kobietę, żyjącą z mężem, jest jej prawdziwym mężem, czy też tylko wyborczym surogatem tegoż — a głosując jako pełnomocnik, czy ma ustawowe kwalifikacje na pełnomocnika. Komisja wyborcza nie wie nawet, jak się nazywa osoba, głosująca jako mąż, gdyż imię męża nie jest ani na karcie legitymacyjnej ani w spisie wyborców wymienione, czyż więc może komisja w tych warunkach czuwać nad tożsamością osób głosujących, do czego ma prawo i co jest jej obowiązkiem? § 4 ordynacji postanawia zresztą, że „za żonę żyjącą z mężem głosuje mąż lub pełnomocnik”, z czego wynika, że prawo męża do głosowania za żonę nie jest bezwzględne, gdyż żona ma prawo decyzji, czy głos za nią ma oddać mąż czy pełnomocnik. Należałoby tedy żądać, aby na karcie legitymacyjnej, którą mąż głosuje za żonę, imię i nazwisko męża i jego zatrudnienie było wymienione, jak niemniej umieszczoną deklaracją żony, że swoje prawo wyborcze przez męża wykonać chce.

Co do głosowania *przez pełnomocników* uchyla dotychczasowa praktyka możność przestrzegania zasady § 8 ord. wyrażonej, że pełnomocnik jednego tylko może zastępować uprawnionego i że sam musi być uprawnionym do głosowania; w ten sposób umożliwia się głosowanie ad hoc zorganizowanym sform pseudoppełnomocników. Remedium na to byłoby, aby każdy pełnomocnik okazywał komisji własną kartę legitymacyjną, na którejby się za pomocą odpowiedniej stampilji uwidaczniało, że już raz jako pełnomocnik głosował.

Rozciągnąć wszędzie należy pieczę nad *czynnościami komisji skrutacyjnej*, aby też komisja mogła zestawiać wynik wyborów na podstawie w niczem niezmienionych głosów przez wyborców oddanych. W tym celu byłoby wskazaniem, aby pierwsza czynność komisji tj. obliczenia oddanych głosów, połączoną została z zakluzulowaniem na kartach głosowania przez wyborcę poprawianych, ile (słowami) nazwisk skreślił i ile dopisał, przytem jednak uwagę zwracać należy czy nie ma skreśleń nazwisk już dopisanych i taki stan kart dokładnie zaznaczyć, kluzulowania bowiem bez tej uwagi nie zapobiegłyby fałszerstwu, gdyż możnaby nazwiska przez wyborcę dopisane (w celu sfalszowania karty) wykreslić a inne wpisać przez-

co by ilość skreśleń i dopisków nie ulegała zmianie. Klauzule powinny być oczywiście przez członków komisji pisane i podpisane.

Tak ubezpieczone listy winny być przechowywane tak, aby tylko członkowie komisji mieli do nich przystęp, pracując nad zestawieniem głosowania w pewnej z góry naznaczonej liczbie. Wogóle akt wyborczy przed zestawieniem rezultatu końcowego nie powinien wychodzić z rąk komisji i nie powinien być na łasce woźnych i niedość niedostępnych.... szaf magistrackich.

(Wyborca).

Awans w szkolnictwie ludowym.

Ze sfer nauczycielskich otrzymujemy następujące pismo:

D. 15. bm. upłynął termin do wnoszenia podań o posady inspektorów szkolnych okręgowych i ewentualnie także o opróżnić się mające posady nauczycieli szkół *wzorowych* przy seminarjach nauczycielskich w Galicji.

Rozumie się samo przez się, iż pomimo jasno i wyraźnie określonych warunków konkursu, znajduje się pomiędzy kompetentami wielu, którzy jedynie na *protekcji* budując, będą się starali posady te otrzymać, wbrew faktycznym zasługom innych kandydatów.

Wobec tego publicznie zastanowić nam się godzi, jacy kandydaci i z jakimi kwalifikacjami sprawować mogą i powinni wielce odpowiedzialny urząd inspektora szkolnego okręgowego, względnie nauczyciela szkoły ćwiczeń.

Ważność tę stanowiska jednego i drugiego funkcyjarsza, oceniono najwidoczniej także prezydium rady szkolnej krajowej, skoro w ogłoszeniu konkursu powiedziano wyraźnie, iż o posady inspektorów szkolnych ubiegać się mogą jedynie nauczyciele z kwalifikacją do szkół *wydziałowych*, zaś o posady nauczycielskie w szkołach *wzorowych*, osoby stanu nauczycielskiego z patentem dla szkół ludowych *pospolitych*.

Jest jednak pomiędzy warunkami konkursu, jedno małe „ale”, pewne zastrzeżenie, tej treści mianowicie, że pierwszeństwo pomiędzy kompetentami, mającymi jednakowe warunki, będą mieli ci kandydaci, którzy wykażą się specjalnym uzdolnieniem do udzielania nauki zręczności (słójdu), śpiewu, gimnastyki lub rysunków. Zdaniem naszym zastrzeżenie to jest *niepraktyczne*, bo od kompetentów na wymienione posady nauczycielskie domagać się wprawdzie należy pewnych specjalnych kwalifikacji, *innych* jednak od przytoczonych.

Jak wiadomo, inspektorzy szkolni i nauczyciele szkół wzorowych udzielają; pierwsi nauczycielom swego okręgu, drudzy kandydatom na nauczycieli pedagogicznych i dydaktycznych rad i wskazówek; przestają błędy i fałszywe poglądy; ulepszają metodę nauczania, kierują obradami na konferencjach okręgowych i szkolnych itd. Prócz tego inspektorzy szkolni okręgowi załatwiają najróżnorodniejsze czynności biurowe, połączone z ich stanowiskiem urzędowym, — zaś nauczyciele szkół ćwiczeń poprawiają elaboraty kandydatów nauczycielskich. Wobec tego wszystkiego od kompetentów na opróżnione posady wymagać musimy prócz koniecznych egzaminów zawodowych nie specjalnej wiedzy do udzielania nauki, śpiewu, gimnastyki etc. — lecz przede wszystkim indywidualnych właściwości, jakoto: ogólnych i osobliwych, w wysławianiu się ustnem i pisemnym.



wreszcie przytomności umysłu (t. zw. po niemiecku „Schlagfertigkeit“).

Cóż to bowiem byłby za inspektor, co za nauczyciel szkoły wzorowej, któryby nie potrafił zagać zebrania odpowiednią przemową lub nie był w stanie udzielenia seminarzystom wskazówek metodycznych i poprawić wypracowania do lekcji praktycznej?....

Lecz gdzie szukać takich kandydatów, jak ich rozpoznac? gotów ktoś zawołać. Odpowiedź łatwa. Mamy przecież nauczycieli, którzy piszą broszury popularne i dziełka dla lu u wiejskiego, wydają pisma i książeczki dla młodzieży, pracują w zawodzie dziennikarskim, są nawet członkami Akademii umiejętności! Takich tedy wybierać, takich darzyć zaufaniem i odszczególnić, a nie będzie z pewnością narzekań na powolny postęp oświaty ludowej w Galicji.

Drugą kategorią kompetentów zasługujących na wszelkie względy przy obecnym awansie stanowią nauczyciele t. zw. młodszy, czyli nadetatowi. Jest to, rzecz można, prawdziwy proletariatus nauczycielski. Gdy bowiem nauczyciel wiejski ma według najnowszej ustawy 300, 350, lub nawet 400 złr. rocznej płacy, pomieszkanię, opał i morg grunt, dalej prawo do poboru dodatków 5-letnich i do emerytury, nauczyciel młodszy we Lwowie ma 480 złr.; na prowincji w II. klasie płac 420 złr.; w III. mniej jeszcze, pomimo, iż pracuje w zawodzie nauczycielskim nierazko 10 i więcej lat, ciągnie za siebie i za drugich, wreszcie pracuje nad własnym wykształceniem. Na wieś iść nie chce i nie może, bo wiąże go z miastem stosunki rodzinne, przykuwa go do bruku miejskiego względ na wykształcenie dzieci — a tu żyć nie ma z czego, bo gdy rękę wystawi i zażąda coś także dla siebie, odpowiadają mu, iż nauczyciele prowizoryczni nie nas nie obchodzą; chleb trzeba dać takim, którzy go już mają....

Obecnie nadarza się korzystna sposobność wynagrodzenia tych nędzarzy — od dobrej woli władz szkolnych zależeć będzie, czy nadzieje te nie będą znów „kwaśnemi winogronami“.

Emigracja ludu.

I. Od jednego z rejentów otrzymujemy następujące pismo: W chwili, kiedy gromadna emigracja ludu naszego porusza wszystkie umysły, pozwólcie i mnie zabrać głos i wypowiedzieć to, czego życie z ludem i wśród niego mnie nauczyło, a co ludziom, znającym chłopca tylko z fotografii, zdaje się być zupełnie nieznanem.

Śledząc pilnie tę kwestję, będącą obecnie na po-

rządki dziennym, solidaryzuję się wprawdzie z tymi, którzy pragną zaradzić niezadowoleniu i zubożeniu ludu inwestycjami na wielki zakrój, przysparzaniem chłopu ziemi przez zakupno i parcelację większych majątków, ulepszeniem środków komunikacyjnych, podniesieniem chowu bydła, rolnictwa i przemysłu i tym podobnymi środkami, obliczonymi na lat dziesiątki, sędzę jednakże, snując tak piękne marzenia w teorii na przyszłość, nie należy zapominać o teraźniejszości, o środkach, które wprawdzie nie są na tak szeroką zakrojone skalę, lecz mają tę dodatnią stronę, że mogą być z łatwością bez pieniędzy, bez osobnych ustaw i natychmiast w praktyce zastosowane.

Mówiąc wyraźnie: sędzę, że — dążąc do celów, które osiągnąć się dadzą w najlepszym razie dopiero za lat dziesiątki, kiedy nie będzie już komu emigrować — nie powinniśmy zapominać o tych półśrodceczkach, które mogą być zastosowane każdej chwili i natychmiastowy skutek odniosą.

Przypatrzmy się przyczynom, którym przypisują powszechnie niezadowolenie ludu: oto jako jedną z pierwszych przyczyn tego rodzaju podają „przymus intabulacyjny“. W tym względzie muszę przedewszystkiem wyjaśnić, że w danym razie nie rozchodzi się wcale o przymus intabulacyjny w ścisłym znaczeniu tego słowa, lecz zupełnie o co innego, czego mianem przymusu intabulacyjnego ochrzcić nie można. Przymus intabulacyjny jest dobrodziejstwem, którego dziś już i najmniej pojętym wieśniak nie zapoznaje, owszem najchętniej do niego się zastosowuje i na połączone z nim trudy i koszta wcale nie narzeka (oczywiście, jeżeli w tym względzie w dotyczącym powiecie nie dzieją się nadużycia).

Chłop świadom jest zupełnie tego, że — kupiwszy kawałek ziemi — potrzeba o wpis swego prawa własności jak najrychlej się postarać i czyni to z nadzwyczajną ochotą, nie szczędząc trudu i kosztów, bo wie, że w danym razie stracić może pieniądze i ziemię, jeżeli poprzedni właściciel jest nieuczciwym, lub zadłużonym.

Dolega jednak chłopu co innego, a to zupełnie nie właściwie nazywają przymusem intabulacyjnym, gdyż nazywać się ono powinno: „mylnem i drakonicznym stosowaniem ustawy o utrzymywaniu zgodności ksiąg gruntowych z katastrzem“. Kto nie styka się z ludem, ten nie może mieć najmniejszego nawet wyobrażenia o udreżeniu, trudach i kosztach, na jakie mylne zastosowanie tej zresztą niewinnej ustawy, naraża ubogą ludność wiejską.

Księgi gruntowe — szczególnie w okolicach górskich — to przeciwieństwo faktycznego stanu, bo założono z pospiechem dla oszczędzenia kosztów i przy pomocy technicznych pomoconików, niemających najczęściej wyobrażenia o miernictwie, lub co najmniej niemających chęci zadania sobie odrobiny pracy. W skutek tego sto-

sunki własności pogmatwane w najokropniejszy sposób, a kształt parcel na mapie uwidoczniiony, podobny do ich rzeczywistego wyglądu, jak — sit venia verbo — pięś do nosa.

Otóż obecnie geometra ewidencyjny, objeżdżając perjurycznie gminy swego okręgu, odnajduje powyższe faktyczne, (a zresztą czasem także urojone) błędy i donosi o nich sądowi w formie tak zwanych arkuszyków zgłoszeń, a sąd wyznacza termin, wzywa strony interesowane z odległości 4—5 mil, odczytuje im treść arkuszyków zgłoszeń i spisuje z nimi protokół. Wkrótce pojawia się już uchwała: „że faktyczny stan nie zgadza się ze stanem hipotecznym, bo parcela ta lub owa powinna być podzieloną wzdłuż, a jest podzieloną w poprzek, lub oznaczona jest ułamkiem o mianowniku 2., a powinna być oznaczona takimże ułamkiem o mianowniku 3., lub też wreszcie ogólnikowo, że rysunek parceli jest mylny itd. w nieskończoność i dla tego poleca się wam, byście mylny stan hipoteczny do dnia tego a tego pod grzywną 5 zł. uregulowali.

Od tej chwili rozpoczyna się nie mające końca udreżenie chłopu, bo czy zechce zrobić rekurs przeciwko niewłaściwemu zastosowaniu ustawy, czy zechce wykonać polecenie, czyli też schowa uchwałę i nie sobie z niej nie robi, koniec zawsze jednaki, że — nie poczuwając się do żadnej winy — musi zapłacić i bez miary się nachodzić. Jakie uczucie odnosi chłop, otrzymawszy taką uchwałę, dokładnie określić nie umiem, co do mnie, to sam widok arkuszyków zgłoszeń wywiera na mnie przynębiające wrażenie, bo ani to odczytać uchwały najczęściej z błędami odpisaną, lub niewyraźnie na sposób mechaniczny odbitej, ani się zorientować o co się rozchodzi (bo do tego trzeba by mieć pod ręką grunt, mapę katastralną i znać się na miernictwie), ani też wreszcie wynaleźć sposób, w jaki żądane uregulowanie mogłoby nastąpić zwłaszcza, jeżeli tylko jedna ze stron interesowanych zmarła, jest nieobecna, obłożnie chorą, małoletnią, albo też tylko upartą i bezustannie powtarza zupełnie zresztą słuszną i uzasadnioną sentencję: „Szczoz Pany popsowały, naj Pany naprawiają“.

Gdyby tylko to pobożne życzenie chciało się sprawdzić! Niestety Panowie o tem ani nie myślą, a natomiast po upływie terminu, zasadzają chłopu na grzywnę 5 zł. i grozą dalszą w ilości 10, 15 itd. aż do 50 zł.; zaś chłop, zrobiwszy przez ten czas — chodząc bezustannie z domu do sądu, do geometry ewidencyjnego, notariusza, adwokata i napowrót — piechotą kilkadziesiąt mil drogi i nie wychodząc z niczego, porzuca wszystko i idzie w świat, ażeby uciec przed powodzią uchwał i wizytami woźnego, grabiącego za grzywny i przynoszącego w zamian nowe uchwały.

15)

DZIELNA KOBIETA. POWIEŚĆ.

Przez
Sewera.

(Ciąg dalszy.)

— Wiesz, Lieschen w różowej sukni i w karkowej chusteczce — kolory, co? pucha. Niemki mają pojęcie o harmonii kolorów takie, jak i angielski... Przepraszam, nie znam się na komplementach. Co innego ten komik — wskazał na Adama — co się żeni z księżniczką, jest już wretresowany do chodzenia na dwóch łapach.

Judyt uśmiechnęła się tylko z grzeczności, była tak wzruszona, że mówić nie mogła, wyciągnęła rękę do Adama, skłoniła się Knajpkiewiczowi — wyszła.

Na ulicy oprzytomniała.

— Wrócę do mojej Mary do Zalesia. Wydobę się z drapieżnych szpon tego człowieka... Chłopak szlachetny i dobry, o delikatnych uczuciach. Oszczędzi mnie i pozwoli patrzeć w oczy Mary. Dziś jeszcze pojedę do Botzen. Cicha miejscowość — góry. Ja tam umrę z tęsknoty i niecierpliwości.

Weszła do księgarni, zakupiła dziesięć ostatnich romansów angielskich, bardzo tkliwych, sentymentalnych, szlachetnych, długich i nudnych.

— Ucieknę — co za rozkosz; jutro mógłby znowu mnie pochwytać i w uściskach swych prowadzić do... W ciszy tyrolskiego miasteczka zapomniała o nim...

Przyjaciele zostali sami.

— A więc?...

— Wszystko skończone.

— Tak prędko?

— „Słodki“ zrobił podanie o usamowolnienie swej pupilki, chcąc się z nią ożenić. Roman podczas jego nieobecności sprawę przeprowadził, usamowolnienie wydobyl, papiery przywoził.

— Nic nie brakuje?

— Pana młodego?

— Jedziesz?

— Jutro.

— Szczęśliwyś?

— Bardzo, lecz boję się.

— Czego?

— Zagadki — co znajdę na drugiej stronie proggu nowego życia.

— Wielką panią, hrabiankę, która cię kocha i chce za męża. Oto wszystko. Śmiało, naprzód — życie jest szopą, sztuka jego udreżeniem, ale i rozkoszą. Leź na dół, oczy zamknąć i naprzód. To cała filozofia.

— A z ciebie filozof — niech cię nie znam.

— Lepsi, jak ci się zdaje. Co myślisz zrobić z tem płótnem — wskazał na portret.

— Wysłać go na wystawę do Medjolanu. Zrobię narzeczonej niespodziankę.

— Gdzież ona jest?

— W północnych Włoszech nad jednym z trzech jezior.

— W takim razie musicie być w Milano. Przysięgam ci, że i za to płótno dostaniesz medal. Nie ma na niem nic nadzwyczajnego, ale porządnie malowane. To właśnie daje medale.

— Zapakujesz mi i odeszlesz?

— Dla ciebie chętnie — dziś jeszcze. Trzeba ci się pożegnać z kolegami, nie przebaczyliby ci ucieczki.

— Koniecznie chcę i muszę. Stach, przygotuj

wszystko. Jestem tak wzruszony, że myśli zebrać nie mogę.

— Gdybyś był filozofem, — choćby takim jak ja.

Adam się rozśmiał.

— Co powiesz Kätti. Zbłaguj, co chcesz, tylko nie roztkliwiaj niemeczki, bo możesz mieć niepotrzebne historie.

— Powiem, że wyjeżdżam z obrazem na wystawę. Poproszę, aby mi ułożyła i zapakowała rzeczy.

— To najlepiej!... Ty znasz niemki. Zapomni o zmartwieniu, dasz jej dowód wielkiego zaufania. Będzie mieć miłą rozrywkę.

Sprowadzono stolarza.

Kätti na widok zdjętego płótna, wydobyl się z oczu grube łzy, spadając na biały fartuszek.

Adam ją wyprowadził do drugiego pokoju. Tam nastąpiły pożegnalne pocałunki i cicha prośba.

— Wracaj, bo mi serce pęknie.

V.

W nocy odprowadzony przez kolegów tłumnie na dworzec, przy wesółych okrzykach, odjechał przez Lindau, Chur, Simplon na dolinę Adygi.

Dla młodego artysty zlatywać z północy przez wielkie góry, pokryte śniegiem, w doliny słońca, renesansu i miłości, to rozkosz... Ze szczytów Alp wpadać w objęcia ukochanej, to szczyt marzeń.

Przesuwające się przed jego oczami obrazy, nietylko odczuwał, ale je pożerał łakomie nie jako malarz, lecz raczej poeta obejmujący wielkie przeszerzenie.

Na przedostatniej stacji przed Como czekał na niego Roman. Bracia przywitali się serdecznie.

Z Rady państwa.

W uzupełnieniu telegramów podajemy z posiedzenia Rady państwa z 17. bm. kilka wybitniejszych przemówień.

Dep. Slavik dowodził, że w Austrii rządownicy najchętniej absolutystycznie, drapując się w szaty konstytucjonalizmu. W rzeczywistości nie posiadamy żadnej konstytucji. Konstytucyjne ustawy nasze są szkieletem bez krwi, ciała, nerwów i mózgu. Stronictwo liberalne niemieckie, które konstytucję tę stworzyło, samo dzisiaj kłam jej zadaje. Zasadnicze nasze ustawy państwowe stają się w praktyce zupełnie iluzorycznymi. Do otrzymania urzędu potrzeba wyrzec się swoich przekonań politycznych. Kto tego uczynić nie chce, ten traci posadę, jak to się zdarzyło prof. Spincicowi. Podobnie ma się rzecz z ustawą o swobodzie emigracji i przenoszenia się z miejsca na miejsce. *Zasady rządu nie przeszkadzałyby nam wcale w zbliżeniu się do Rosji. W Rosji robi rząd, co mu się podoba, tak samo postępuje rząd austriacki.* Minister sprawiedliwości zmienił organizację wyższego sądu krajowego w Pradze samowolnie, bez pozwolenia sejmu. Co do ustawy o zgromadzeniach i stowarzyszeniach, to ma się w Austrii rzecz w ten sposób, iż wolno zgromadzać się i łączyć w stowarzyszenia tylko wtenczas, jeżeli się na to zgodzą władze polityczne. Zgromadzenia bywają rozwiązywane z powodów jak najblahszych. Tak np. rozwiązano pewnego razu zgromadzenie, ponieważ jeden z mówców wyraził się, iż „rząd nasz jest łaskawy“.

W dalszym ciągu dowodził Slavik, że administracja austriacka wielce jest wadliwa, twierdził, że parlament nie jest reprezentacją ludu, tylko stanów. Dep. Mengerowi, który przy każdej sposobności, ile razy mowa o prawie państwowem czeskim, zapytuje się, czy Czesi chcą zaprowadzić prawo stanowe, daje tę odpowiedź, iż tego wcale nie potrzeba, ponieważ w Austrii reprezentacja stanów już istnieje. Ubiegłego tygodnia prasa liberalno-niemiecka pisała dużo o potrzebie prawa powszechnego głosowania, ale tylko dla — Belgii.

Następnie zwrócił się Slavik przeciw uwagom Plenera, uczynionym w sprawie zajęć libereckich. Podług zdania tego przywódcy liberałów wolno w Izbie tylko takie stawiać wnioski, które Izba na pewne przyjmie; Izba przyjmuje tylko te wnioski, z którymi rząd się zgadza, tj., że austriacka reprezentacja ludu stawia tylko te wnioski, które rządowi sprawiają przyjemność.

W słowach Plenera okazuje się zabagnienie parlamentu austriackiego. Parlament niczem nie

jest dzisiaj więcej, jak tylko sala, w której można gadać. (Lueger: nawet i tego nie wolno). Jeżeli parlament cokolwiek uchwali, z czem się rząd nie godzi, jak to np. roku zeszłego miała się rzecz z owym milionem dla urzędników, to istnieje jeszcze Izba panów, ażeby pychę tę ukrocić. U nas nigdy się nie wie, jak człowiek stoi; parlament zrzuca odpowiedzialność na rząd, a rząd na parlament; otwartym i stanowczym jest rząd tylko wtenczas, jeżeli idzie o państwowe prawo czeskie, o równouprawnienie i o prawa narodu czeskiego. Z tego stanowiska rządu wynika dla stronictwa młodoczeskiego potrzeba jaknajenergiczniejszej walki, dopóki sprawiedliwym żądaniom narodu czeskiego nie stanie się zażość.

Po przemówieniu Slavika, oklaskiwanego gorąco przez Młodoczechów, zabrał głos dep. staroczeski Zucker (ważniejsze szczegóły znane z telegramów), a następnie Plener i antysemita Gessmann.

Dep. dr. Gessmann omawia socjalno-reformatorską działalność Izby, która polegała na subwencjonowaniu Lloyda i Towarzystwa żegluga na Dunaju. Podatek giełdowy nie stał w żadnym stosunku do rzeczywistego swego zadania. *Nie uczyniono nic dla stanu urzędniczego; jednorazowy zasiłek jest prawie obrażający. Mowca ubolewa nad bezwzględnością wyzyskiwaniem urzędników pomocniczych.* Izba nie uczyniła nic dla robotników. Ustawa o kasach brackich jest naruszeniem praw obu stronictw. W kwestji socjalnej zostawia się wszystko policji. *Zbliżamy się coraz bardziej do państwa policyjnego, w którym partja liberalna będzie tylko pomocniczką policji.* (Okłaski u antysemitów). Przez hasło: utworzenie wielkiego Wiednia okłamano i złudono ludność. Dziwić się trzeba, że ludność ta nie chwyciła się już środków ostatecznych. Wszędzie zatem jest tylko wielki deficyt. W liberalnej partji niema ani śladu poczucia wolności, a dla niektórych konserwatystów uścisk ręki ministra więcej znaczy, niż znak krzyża.

Dr. Lueger stwierdza, że wielkie partje milczą, ponieważ swoją część mają już w zanadru. Parlamentaryzm ma na sobie wszystkie ślady bliskiej śmierci; nie byłoby nieszczęścia, gdyby ta śmierć nastąpiła, gdyż obecnie panuje nie lud, lecz wielki kapitał. Nie ma ministra, któremby lepiej szło, niż hr. Taaffemu. Kiedy czego potrzebuje, udaje się naprzód do Polaków. Jeśli się z nimi załatwi, rzecz jest już dokonana. Potem idzie do lewicy. Jeżeli ta robi jakie trudności. Wówczas mówi jej: Ja was nie potrzebuję, idę do Hohenwartczyków (wesółość). Tak boi się jedna partja drugiej. Hohenwartczycy nie chcą lewicy dopuścić

do większości, a lewica Hohenwartczyków. W ten sposób ma hr. Taaffe w większości i lewicę i Hohenwartczyków.

Polemizując z Plenerem, oświadcza mowca, że stoi na stanowisku równouprawnienia. (Schneider: Z wyjątkiem żydów). Ugodę czeską mogą przeprowadzić tylko ludy, ale nie da się ona przeprowadzić przy szampanie i u hr. Taaffego. Mowca omawia następnie budżet i proponuje oszczędności. Przedewszystkiem nie należy budować gmachu delegacji w Buda-Peszcze. Następnie wykreślił pensje ministrów Zaleskiego i Kuenburga, gdyż oni nie mają nic do roboty. — Dalej należy obniżyć ciężar procentów od naszych długów. Stosunek kwot, w jakim obie połowy monarchji przyczyniają się do wspólnych wydatków, jest niesprawiedliwy. Już przy stosunku 60:40 zaoszczędzilibyśmy 10 milionów. Nasza sytuacja polityczna wogóle polepszyłaby się, gdyby zmniejszono wpływ żydów-Madjarów. Tylko przez zapewnienie w naszej ojczyźnie wszystkim narodowościom równouprawnienia, nie będziemy potrzebowali przelewać krwi za zdobycze, a ludy bałkańskie same będą w nas widziały naturalną podporę. (Okłaski ze strony antysemitów).

Dep. Pericz rozpoczął wywody swoje po kroacku, a następnie mówił po niemiecku, zajmując się kwestjami narodowościowymi i ich rozwiązaniem. Rozwiązanie to może tylko wtenczas nastąpić, jeżeli się uwzględni organizację państwa, zaznaczoną w sankcji pragmatycznej, i jeżeli się ściśle przeprowadzi zasadnicze ustawy państwa, przedewszystkiem zaś §. 19 o równouprawnieniu poszczególnych narodowości. Istnieją dwie państwowe, nierozwiązane dotychczas kwestje: czeska i kroacka. Nim kwestje te załatwione zostaną, nie będzie ani pokoju, ani szczęścia w Austrii. Lewica okazuje obecnie zachcianki centralistyczne, a Madjarzy idą z nią ręką w rękę, ażeby miażdżyć inne narodowości. Wcielenie Dalmacji do Kroacji jest uprawnionem żądaniem kroackiego prawa państwowego. Narodowościowe żądania Kroatów nie stoją w żadnym przeciwieństwie do warunków egzystencji monarchji austro-węgierskiej. Podstawa żądań narodu kroackiego to jego dawne, narodowe, zagwarantowane prawo. Na niem też opierając swoje wymagania, spodziewają się Kroaci, że cel swój osiągną.

Dep. Promber i towarzysze wnieśli do prezydenta ministrów interpelację następującej treści: 1) czy rząd gotów jest urzędnikom ostatnich czterech rang aż do czasu systematycznego uregulowania sprawy płac urzędniczych, udzielić w myśl wniosku Prombera o sustentacji urzędników 10-procentowego dodatku z dotychczasowej płacy; 2) czy rząd nareszcie gotów jest stosownie do poruszonego w parlamencie życzenia przenieść pewną część sędziów powiatowych do rangi siódmej; 3) czy rząd gotów jest odpowiednich chwycić się środków, aby praktykantom koncepcyjnym i auskultantom udzielić od chwili złożenia przysięgi 500—600 zlr. płacy; 4) czy rząd gotów jest polepszyć dolę personalu służbowego przez procentowe podniesienie ich płac?

Po interpelacji tej przemawiali jeszcze Voric, Bianchini, Slama i Romanowicz, którego przemówienie podamy jutro.

KRONIKA.

Sprawa reprimendy dla księży ruskich, których umieścili wczoraj, pochodzi z prezydium namiestnictwa lwowskiego, i zawartą jest w okólniku, tegoż rozszlany 20. października br. do gk. ordynariatów biskupich. Ordynariaty te zakomunikowały ją dalej wszystkim dekanatom. Duchowieństwo tedy powinno i będzie się bronić od zarzutów.

Orzeczenie w sprawach małżeńskich. Małżonkowie Salamon i Wilhelmina Rappaport ze Lwowa, którzy zawarli związek w r. 1842 wedle obrządku mojżeszowego, umierając pozostawili znaczny spadek. Władza spadkowa odmówiła dzieciom prawa do spadku z tego powodu, że małżeństwo zawarte zostało jedynie wedle rytuału mojżeszowego z pominięciem przepisów ustawodawstwa cywilnego i dla tego dzieci uważały jako nieślubne. Wyższe instancje potwierdziły ten wyrok władzy spadkowej, atoli opiekun dzieci wniósł rekurs do trybunału administracyjnego. Z tego powodu odbyła się rozprawa, a zastępca prawny dr. Fuchs, podniósł, że w podobny sposób zawarte małżeństwa przez cesarskie rozporządzenie z r. 1859 uznane zostały za ważne. Atoli trybunał administracyjny stosownie do wywodu reprezentanta rządu, jakoteż zastępcy ówczesnych spadkobierców adw. Frydmanna odrzucił zażalenie, gdyż przyto-

— Zmężniałeś i wyładniałeś — wołał Roman, wpatrując się w młodego artystę. Nie widzieliśmy się cały rok!

— Panna Marja? — zapytał wzruszony Adam.

— Czeka. Kazała mi wyjechać aż tu, abys się nie błąkał po Como. Mam cię przywieść od razu do niej, do jej stóp.

Adam zbłądł ze wzruszenia.

— Tyle przejść, walk o jednego głupca, jakim ja jestem.

— To bohaterka — zawołał Roman. — Energia, dzielność.

— Mój drogi — spytał Adam — powiedz z ręką na sercu, czy ona mnie kocha?

— Gdyby było inaczej, nie narażałaby życia, swych rodzinnych stosunków, nie wychodziłaby ze swej sfery, nie paliłaby za sobą mostów... Kocha, lecz cię weźmie za czuprynę. — Pokazał zaciśniętą pięść i rozśmiał się. — Ale co ty z nią, z tą wielką panią, biedaku, będziesz robił — dodał naiwnie.

— Nie przerażaj mnie, nie strasz. To, co się stało, spadło na moją głowę tak niespodziewanie. Dotąd umiałem o niej tylko marzyć. Lecz gdy się zbliża chwila, że z tą wymarzoną będę musiał żyć, strach mnie przyjmuje.

— Nie bój się, nie taki djabeł straszny. Jesteś młody, przystojny, masz talent, przyszłość przed sobą, zwyciężysz.

— Czyż będę potrzebował walczyć?

— Chciałem powiedzieć, że zapanujesz w sercu tej dobrej i dzielnej kobiety.

Adam posmutniał.

— Rozprawiamy jak dwóch tchórzów i egoistów wobec szczęścia i oblubienicy, którą zobaczysz za pięć minut.

— Za pięć minut, już za pięć minut!

— Ty naprawdę się boisz, ha, ha, — Roman

zaśmiał się poczciwie.

— Nie jestem przygotowany do roli wielkiego pana.

— Lecz jesteś przygotowany do roli męża młodej, pięknej dziewczyny.

Rozległ się świst lokomotywy.

— Zbieraj manatki — zakomenderował Roman — oddaj przekaz na rzecz, powóz czeka.

— *Como! Como, due minute* — wołali konduktorzy, otwierając drzwi.

— Wychodź — naglił.

Adamowi stanęła w myśli Kätti, szepcząca *mein Schatz, mein Kind, mein Gott*. Do niej leciałby z uśmiechem pana i triumfatora.

Wysiadł, służba pochwyliła pakunki, Roman wziął go pod ramię.

— Adasiu, panujże nad sobą, miejże rozum, idziesz jak na ścięcie. Śmiało, przebojem, naprzód a zawsze zwyciężysz. Rozumiesz?... Odwaga imponuje kobiecie.

Adam się wstrząsł, dreszcz nerwowy przebiegł po jego ciele, wyprostował się, uśmiechnął.

— Już zapanowałem — rzekł — i niechaj będzie co ma być.

Siadł do powozu, patrzył spokojnie na wody jeziora, rozrzucone nad brzegiem pałacyki i na Alpy błyszczące od śniegu srebrem.

— Roskosznie tu — szepnął.

— Przedewszystkiem dla zakochanej pary — dodał Roman. — Tem więcej, jeżeli on jest sławnym artystą, a ona...

— Wielką panią — dokończył Adam.

— Nie przeczę, lecz kochającą artystę i sztukę.

— Patrz stoi na ganku tej oto nad jeziorem willi. Powiewa chustką, kłaniajmy się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

czone rozporządzenie cesarskie dotyczy tylko zezwolenia sądów okręgowych co do małżeństw zawartych jeszcze przed tymże rokiem, warunków zapowiedzi i formalnych zezwoleń. To rozstrzygnięcie najwyższego trybunału wywraże niezawodnie wielki wpływ na nasze chaotyczne stosunki.

Rozstrzygnięcie konkursu. Śp. Walery Rzewuski, jeden z pierwszych polskich fotografów i zasłużony radca miasta Krakowa przeznaczył rozporządzeniem ostatniej woli z d. 27. września 1888 r. nagrodę w kwocie 300 złr. za napisanie broszury praktycznej o fotografii. Na sędziów konkursowych polecił zaprosić pp. Karola Brandta, Aleksandra Karoliego i Awita Szuberta. — Z nadesłanych prac pod godłami: „Postęp“, „Krakowianin“ i „Ręka i serce“, przyznano nagrodę pracy pod godłem „Postęp“. Autorem jest p. Aleksander Karolyi, fotograf z Warszawy. Rozstrzygnięli konkurs pp. Brandt z Warszawy i Szubert z Krakowa.

Ślub p. Władysława Nowakowskiego, sekretarza magistratu, z szacownie znaną śpiewaczką panną Marią Pawlików, odbył się wczoraj o g. 10 przedpołudniem w cerkwi wołoskiej we Lwowie.

W Peceziżynie odbył się ślub urzędnika domen p. Franc. Patraszwskiego z panną Wandą Kwecińską.

„Ognisko“, polskie akademickie stowarzyszenie w Gracu przeprowadziło 1. bm. wybory. Do wydziału wybrani zostali: Herberg Maksym. słuch. polit. przewodniczącym, Cyga Zygm. słuch. filoz. zast. przewodn., Jan Fiszer sł. praw sekretarzem, Wit Sulimierski akad. handl. skarbnikiem, Jakób Wassertahl sł. med. bibliotekarzem, Mar. Lappa sł. polit. gospodarzem.

Wstęp do wozów restauracyjnych, kursujących przy pociągach pospiesznych na przestrzeni Kraków-Podwołoczyska dozwolony jest wyłącznie podróżnym I. i II. klasy, podróżnym zaś III. klasy tylko za poprzednią dopłatą taryfowej różnicy ceny między III. i II. klasą za przebycie w wozach restauracyjnych przestrzeni.

Zmarli W Tyczynie zmarł w 43 r. życia Karol br. Kaschniter, notariusz, członek Rady gminnej, straży ogniowej i prezes kasyna.

Erazm Tyniecki, żołnierz wojsk polskich z r. 1831, były rzadca dóbr, przeżywszy lat 83, zmarł w Krakowie.

W Warszawie zmarł czynny i energiczny kapelmistrz i skrzypek, Jakób Walter. Od lat kilkunastu urządził on orkiestry dla teatrzyków ogródkowych i prowincjonalnych, grywał z kapelą w Ciechocinku, dostarczał muzyków istniejącemu ongi teatrzykowi Towarzystwa dobroczynności itd. Zmarł w sile wieku, bo w czterdziestym czwartym roku życia.

Zmiana własności. Majątek Wierzbiz w powiecie sokalskiem należący od 400 lat do Zbrożków (Porajów) został sprzedany p. Michałowi Janiszowskiemu, właścicielowi dóbr.

Uroczyste otwarcie „stołu akademickiego“ (mensa academica) w Wiedniu odbyło się 17. bm. Przy obiedzie wniósł toast rektor Ludwig na cześć cesarza. Prof. Exner w dłuższym przemówieniu wskazywał na społeczne znaczenie takiego „stołu akademickiego“ dla młodzieży. Dotąd wpisało się przeszło 1000 słuchaczy, jako abonentów tj. 5 część wszystkich słuchaczy uniwersytetu.

Zjazd górników i przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego odbędzie się w lutym 1893 r. w Warszawie. Program zjazdu po szczegółowym wypracowaniu będzie niebawem ogłoszony. Będzie to zjazd górników drugi z kolei; pierwszy odbył się w Warszawie przed siedmiu laty.

Wystawa nasion, oraz produktów gospodarstwa wiejskiego, otwartą została w Warszawie w gmachu muzeum przemysłu i rolnictwa, potrwa dni dziesięć. Przeszło 80 firm gospodarskich reprezentowanych jest na tej wystawie.

Neofitka. W tych dniach przeszła w Paryżu na łono kościoła katolickiego, baronowa Teresa Rothschildowa, córka Karola Rothschilda, szefa frankfurckiego domu Rothschildów, a wdowa po zmarłym w r. 1881 bar. Jamesie Edwardzie Rothschildzie z londyńskiej gałęzi tego domu. Obrządku chrztu dokonał biskup z Beauvais w swojej katedrze. Liczy lat 47 i ma 2 synów Rothschildów.

Z Syberji wschodniej donoszą: Dawno już nie oglądaliśmy w Syberji wschodniej tylu profesorów i uczonych, przybyłych w te strony dla badań naukowych. Bawili w Irkucku profesorowie: Garnyer Garnicki z Kijowa, Kaszyński, Wagner, dr. Semiewskij, historyk z Petersburga. Byli i inni rodacy, których widoki naukowe zagnały w te strony. Oto z polecenia ministerstwa dóbr państwa trzech ziomków naszych, młodych inżynierów górniczych, pp. Bohdanowicz, Jaworowski i Jaczewski, przez całe lato czynili naukowe poszukiwania w gub.

krasnojarskiej. Przybył tu także znany uczyony dr. Talko-Hryncewicz.

Ziomek nasz Jan Czernski zmarł w podróży do oceanu północnego, pod 67° geograf. szer., za Średnie-Kołymskim, w bezludnej i dzikiej miejscowości. Śp. Czernski poświęcił się pracy umysłowej i po długich latach studjów pod przewodnictwem kolegi swojego śp. Aleksandra Czekanowskiego zdobywszy wiedzę niepospolitą, został kustoszem w muzeum irkuckim. Miesięczniki Towarzystwa geograficznego zawierają wiele prac specjalnych nieboszczyka. Był nagradzany nieraz przez akademję nauk medalami złotymi. Przed kilku laty przeniósł się w celach naukowych do Petersburga i ztamąd w br. przez akademję nauk, jako geolog, wysłany w daleką podróż północną, zakończył swój żywot. Był to człowiek nieskazitelnego charakteru i w rzeczach swoich rozmiłowany.

Ziomek nasz, oddawna zamieszkały w tych stronach, a który nam bardzo ładny kościół zbudował w Irkucku, architekt p. Samulewicz, został mianowany głównym naczelnikiem, w generał-gubernatorstwie irkuckim, rządowych budowli dróg i mostów.

Baba poetka *Gazeta Lubelska* pisze: „Do sklepu kolonialnego na Kalinowszczyźnie zgłasza się często kobieta 80-letnia, mieszkanka wsi Świdnik Mały w pow. lubelskim, która jakkolwiek pochodzi z gminy i zbyt-kiem inteligencji nie grzeszy, posiada jednak niezwykły dar wierszowania, tak dalece, iż wszelkie dezyderaty swoje, pytania i odpowiedzi, wygłasza w mowie wiązanej. Ile razy ktokolwiek z obecnych próbował podejść babinę, w tem przypuszczeniu, że rymy jej są już z góry obmyślane, doznawał rozczarowania, domorośla bowiem poetka, wypowiadając najbardziej niespodziewane *exromptu*, zdumiewała niewiernych Tomaszów, którzy w końcu dochodzili do przekonania, że ich interlokutorka tak dobrze włada uprzywilejowanym językiem muzy, jak i językiem filistra“.

Łódzcy Montechi i Capletti. Czytamy w *Dzienniku Łódz.*: Dwie rodziny zamieszkałe w jednym z domów przy ulicy Warszawskiej, od dłuższego czasu wiadą z sobą ciągle kłótnie. Reszta lokatorów prawie codziennie zmuszoną była przypatrywać się scenom kłótni, które bez ceremonii, czy to we dnie, czy nocą, alarmowały dom cały. D. 8. bm. obie te rodziny, uzbrojone w kije i garnki, wystąpiły do walki na korytarzu domu. Bójka zażarta trwała przeszło godzinę, usmierzoną ją zaledwie, gdy ktoś z dowcipnych przyniósł sikawkę do polewania ulie i zaczął puszczać strumień wody na bijącą się gromadę. Obydwie strony kapitulowały.

Szkoła rabinów. Uwagę pism francuskich zwróciła teraz na siebie paryska szkoła rabinów, z powodu, że do wychowawców jej po raz pierwszy w tym roku zastosowano prawo o powinności wojskowej. Z pomiędzy czterech młodych rabinów, którym los każe wstąpić do szeregów, jeden otrzymał odroczenie, zaś trzej inni umieszczonymi będą w załogach różnych miast prowincjonalnych. Najpierwsza w Europie szkoła rabinów powstała w r. 1829 w Metz, przeniesiono ją później do Paryża. Program nauk w tym zakładzie jest bardzo rozległy. Oprócz języków: hebrajskiego, syryjskiego i arabskiego, łacińskiego, greckiego i niemieckiego, wyklada się wiele przedmiotów, mających związek z kultem izraelskim, a nadto filozofję, historję itp. Profesorami bywają też chrześcijanie; filozofję np. wykladał niegdyś p. Janet. Szkoła paryska zaopatruje stale w rabinów Szwajcarję i Belgję, zaś w czasach ostatnich Szwecję, a nawet Krym.

W Londynie zawiązało się polskie Towarzystwo starozakonne. Adres: 70 Lucas Street, Commercial Road. Towarzystwo to uprasza o nadsyłanie mu książek polskich, nie posiada bowiem funduszu na zakupywanie, a tym sposobem nie może dotąd osiągnąć celu, dla jakiego utworzonym zostało.

W Petersburgu zmarł niedawno senator generał Sinielnikow, były irkucki generał-gubernator, znany z powstania 1863 r. Wówczas go wziął do niewoli dowódca Rogiński i uścił wolno, za co Sinielnikow, w ogóle porządny człowiek, protegował wygnańców na Syberji. Jednak z jego powodu był stracony warszawiak stolarz Ejchmiller, który mu dał policzek, odpowiadając na zbyt wyraźny rosyjski wykrzyknik. Sinielnikow prosił o ułaskawienie Ejchmillera, ale bez skutku; przypłacił zaś policzek utratą posady. Nieboszczyk należał do porządniejszych rosyjskich urzędników i dlatego nie używał w Petersburgu miru.

Koszta utrzymania przestępców. Cyfra przestępców, utrzymywanych we Francji z budżetu karnego, wynosi 11.300. Rząd wydaje na nich rocznie 10,646.000 fr. Praca skażonych przynosi 615.000 fr. na rok, na każdego więc przestępcę państwo musiłożyć po 900 fr., czyli więcej, niż na żołnierza.

O smutnym wypadku donoszą ze Sztokholmu Po przybyciu parowca „Södertelje“ do mostu w Ky-

holm, wyładowywano wielkie koło obrotowe, skutkiem czego most runął i przeszło 20 osób wpadło do wody. Wobec panującej ciemności, wypadek bowiem zdarzył się wieczorem, trudno było na razie stwierdzić ile osób utonęło. — Z Jaffy znów dochodzi wiadomość, że łódź, która wiozła do brzegu pasażerów parowca austriackiego „Lloyda“ przewróciła się, przyczem z 23 osób utonęło dwanaście.

Władza sanitarna miasta Westhurtlepool (Yorkshire), odbywając rewizję zaułków, znalazła w pewnym mieszkaniu rodzinę wyrobniczą, której syn najstarszy, liczący 18 lat wieku, ma najzupełniej wyglądzy — żaby! Inspektor znalazł go bez odzienia, w stanie ostatniego niechlujstwa. Na widok obcego, ludzki ów potwór skulił się, dał susa i wyskoczył o kilka łokci po za dom. Ojca pociągnięto do odpowiedzialności za obrzydlive zaniedbanie czystości i za nieuwiadomienie władz o potworności dziecka; „żabę“ zaś schwytano i umieszczono tymczasem w jednym ze szpitali.

Fryderyk Schwatka Głośny podróżnik amerykański, porucznik Schwatka, jak donoszą z Nowego Jorku, tydzień temu otarł się w Portlandzie. Fryderyk Schwatka urodził się w roku 1849 w Palena, kształcił się w akademji wojennej Stanów Zjednoczonych i służył jako porucznik od r. 1871—1877. W czasie tym oddawał się nadto studjom lekarskim i prawniczym, a złożywszy w r. 1875 egzaminy, dopuszczony został do praktyki lekarskiej. W czerwcu r. 1878 wyruszył w podróż do bieguna północnego za śladami Jana Franklina, dotarł do ziemi króla Wilhelma, odszukał zwłoki kilku z towarzyszy Franklina, pochował je i z wielu cennymi nabytkami powrócił z wyprawy we wrześniu r. 1880. W latach 1883, 1884 i 1886 zajmował się donośnemi badaniami na Alasce, o których kilka prac wydał.

Optyczne sygnały zyskują coraz większe zastosowanie w służbie wojskowej. Przed niedawnym czasem urządzono próby z optycznym telegrafem na wielką odległość. Próby odbywały się na angielskich okrętach wojennych stojących w Singapore a przykładem Dobrej Nadziei zapomocą rzutu światła na chmury. Podobne próby również z pomyslnym rezultatem wykonano w Stanach Zjednoczonych. Na wierzchołku góry Washingtonskiej umieszczono w znajdującym się tamże hotelu wielki elektryczny reflektor, i gdy skierowano promień pod 45° ku niebu, można było widzieć światło w Portland na odległość 140 km. Zapomocą następujących po sobie błyskawic światła, można było korespondować z urzędem telegraficznym w Wester Union, który odpowiedzi swoje drogą telegraficzną wysyłał. Optyczny telegraf wyświadcza wielkie usługi szczególnie armiom w polu, przy użyciu atoli systemie potrzebnym jest koniecznie, aby zostawieni przy tej czynności żołnierze na posterunkach mogli się widzieć wzajemnie, przy innym systemie, który odbicie na niebie mimo wszelkich przeszkód przyjmuje, jest niepotrzebnym. Według pierwszej metody, przy której podczas dnia używa się zwierciadła odbijającego promień słońca, a podczas nocy sztuczne światło, można każdej chwili dawać znaki, podczas gdy drugi system może znaleźć zastosowanie tylko w nocy.

Na zgromadzeniu posłów irlandzkich, odbytem w tych dniach w Dublinie, uchwalono popierać zabiegi stronnictwa liberalnego w parlamencie angielskim, jeżeli Gladston przykroi projekt swojego Home-Rule'a stosownie do życzeń narodu irlandzkiego.

Mianowania. Kraj. dyrekcja skarbu zamianowała asystenta salin. Stan. Kuczkiwicza koncepcją skarbu dla spraw salin. przy kraj. dyrekcji skarbu, a dalej zarządcą materiałów Stan. Tarchalskiego; zarządcami górniczymi Jul. Dietzego i Edw. Windakiewicza; Kar. Szaszewskiego, Eug. Furdzika, Wal. Mazurkiewicza, Zbign. Złowodzkiego, Zdzisł. Kamińskiego i Fel. Zaworskiego; adjunktami zarządu salin. Zygm. Heydę, Winc. Gruszeckiego, Kar. Mańkowskiego, Aleks. Folsiewicz, Wład. Gepperta i aut. inż. górn. Erazma Baręcza i Kazim. Kostkiewicza.

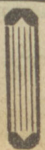
Wydz. kraj. zamianował Jul. Makarewicza, słuchacza IV. r. prawa i Marcelęgo Maternowskiego słuchacza V. r. filozof. na uniwer. Jagiell., aplikantami w kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie; Erazma Semkowicza, słuchacza II. r. wydziału prawn. na uniwersytecie we Lwowie, aplikantem w kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie.

Z komisji artystycznej dla nadzoru sceny polskiej we Lwowie. P. Romanowicz, dotychczasowy delegat Wydziału kraj. i przewodniczący komisji artystycznej zrezygnował z tego zaszczytu. Wydział kraj. uchwalił, iż na przyszłość trzej członkowie Wydziału kraj. zasiadać będą kolejno w komisji artyst., mianowicie: pp. Chamiec, dr. Wereszczyński i Jędrzejowicz.

Marszałek Sanguszko i p. Romanowicz wyjechali do Wiednia w sprawie konwersji długu indemnizacyjnego.

Lwowska fabryka Asfaltu

TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera
we LWOWIE, przy ul. Korytniej pod Nr. 13, poleca



Asfaltową masę elastyczną do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzoną na mury w gorącym stanie, jedyny dziś
środek pewny izolujący wilgoc. Causza asfaltem jako jedynym środ-
kiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany
w mieszkaniach. Niszczący zastarzały grzybek drzewny.

Szczególny proces. W tych dniach w Paryżu rozegrał się szczególny proces. Wierzyciele zbankrutowanej pracowni sukien damskich pod firmą pani Rodrigues pozwali aktorkę dramatyczną jednego z tutejszych teatrów, pannę Malwinę Brach, o zapłacenie 6000 franków za suknie, kapelusze, mantylki, płaszcz itd., przez nią obstalowane w owym magazynie. Pani Malwina Brach wobec sędziów oświadczyła, że nie zapłaci a to z tej przyczyny, że firma Rodrigues ubierała ją od dawna za darmo, używając jej za reklamę dla swego towaru i jako agentkę, sprowadzającą klientów. Sąd wytoczył śledztwo celem sprawdzenia, azali magazyn pani Rodrigues istotnie posługiwał się pozwaną, jako reklamą i zdumiewające porobił odkrycia. Wyszło mianowicie na jaw, że nie tylko panna Malwina Brach, ale także i piewszorządne aktorki teatrów paryskich ubierają się tanim kosztem, bo za darmo, u wielkich modniarek, którym towar w ten sposób reklamują. Wobec tego sędziowie wierzycieli panny Brach odesłali z kwitkiem.

Drużństwo czy oszustwo? W Kopenhadze zmarł przed niedawnym czasem lekarz nader lubiany w kołach arystokratycznych, a nawet stojący w stosunkach z dworem. Rozeszła się pogłoska, że się otrul morfiną i pogłoska ta sprawdziła się. Zmarły był niezony i wielkim czcicielem płci pięknej. Nagle w dniu pogrzebu zjawia się jakaś dama w żałobie i przedstawia się jako żona zmarłego.

Można sobie wyobrazić zdziwienie krewnych, którzy już przygotowali się byli do objęcia znacznej fortuny po zmarłym. Okazało się, że zmarły poznał ją przed laty w Londynie jako guwernantkę w pewnym domu duńskim. Poznanie i ściślejszy stosunek zakończony został małżeństwem. Ceremonja odbyła się cicho. Młoda żona przyjechała do Danii i trudniła się nadal guwernerką. Teraz dopiero wystąpiła z ukrycia z pretensjami do spadku męża. Ale nie na tem koniec, zgłosiła się jakaś druga dama, mieniąc się być żoną zmarłego ze Szwajcarii i twierdzi, że potrafi się wylegitymować potrzebnymi dokumentami.

Manifestacja socjalistyczna. Dnia 13. bm. popołudniu odbyła się na skwerze Trafalgarskim w Londynie ku uczczeniu wypadków z 13. listopada 1887 r. wielka manifestacja socjalistyczna, w której przeszło 50.000 ludzi wzięło udział. Niemiecy i austriacy socjaliści wystali swych delegatów. Przemawiali pani dr. Aveling i deputowani robotników John Burns, Keir Hardie i Conyblave. Mowcy byli nadzwyczaj umiarkowani i przestrzegali przed czynami gwałtownymi. Uchwalone rezolucje wyrażają zadowolenie obywateli z powodu częściowego bodaj uzyskania należnych sobie praw odbywania zgromadzeń na swem historycznym miejscu, a protestują przeciw wszelkiemu ścieśnianiu prawa zgromadzeń, żądają aby policja londyńska oddana została pod nadzór rady hrabstwa i aby rząd podjął roboty publiczne w interesie pozbawionych pracy. Porządek nie został nigdzie zakłócony.

Kobiety w uniwersytecie. Otwarcie semestru zimowego w zeszłym tygodniu w uniwersytecie edynburskim, zwróciło w Anglii szczególną uwagę z powodu, iż wszechnica ta po raz pierwszy dozwoliła kobietom wstępu na fakultet literacki. Przywilej ten jest rezultatem postanowienia komisarzy uniwersyteckich, wydanego przed kilkoma miesiącami i zamiennione obecnie w prawo. W uniwersytecie glasgowskim kobiety słuchają lekcji oddzielnie od mężczyzn w kolegium św. Małgorzaty, znajdując się w związku z uniwersytetem. Edynburg uczynił krok odważniejszy i dozwolił mężczyznom i kobietom zajmować te same ławki, a przynajmniej te same audytoria. Znający studentów szkockich, spoglądali z obawą na tę próbę, ale rezultat dotychczas okazał się zadawalającym. Na listę słuchaczy zapisało się od razu 23 kobiety. Zdaje się, że najpopularniejszymi przedmiotami będą nauki przyrodnicze i literatura angielska. Pozycja kobiet w pierwszych chwilach była przykra, witano je bowiem hałaśliwymi okrzykami nie tylko przy wejściu do audytoria, lecz i podczas lekcji, ale dzienniki angielskie wyrażają nadzieję, że studenci niedługo przyzwyczają się do widoku swych koleżanek i stosunki wejdą na drogę normalną. Jeżeli nowość ta na uniwersytecie edynburskim będzie miała powodzenie, to zezwolenie kobietom uczęszczania na fakultety inne, zwłaszcza medyczny, stanowić będzie już tylko kwestję czasu.

Zegary mówiące. Największym wynalazkiem, dokonany dotychczas w mechanice zegarowej jest bez wątpienia zegar mówiący, tj. mechanizm nie dzwoniący, lecz wygłaszający głosem ludzkim godziny i kwadransy. Zegar ten urządzone jest z pomocą fonografu. W kopercie zegarka kieszonkowego pomieszczona jest płytka fonograficzna, na której przed ostatecznym urządzeniem zegarka utrwalają się godziny i kwadransy za pośrednictwem mowy. Tarcza zaopatrzona jest w 48 nacięć koncentrycznych, z których: 12 znaków fonograficznych godzin, 12 znaków pierwszego kwadransu, 12 drugiego i

12 znaków fonograficznych kwadransu trzeciego. Jeżeli np. wskazówka cyferblatu zatrzyma się na cyfrze 12 i kwadrans, to koniec jej natrafia na odpowiednie nacięcie i z obracającej się wtedy tarczy wydobywają się wyrazy: dwanaście i kwadrans, zupełnie jak w fonografie mówiący obracający się cylinder. Tylina koperta zegarka zaopatrzona jest w środku w mikrofon, jak w telefonie i skoro przyłożymy do niego ucho, to możemy słyszeć głos zegarka wyraźnie.

Nauka rzemiosł. Słowo donosi: Założone za inicjatywą i staraniem dra Natansohna, w domu własnym przy ulicy Śliskiej, warsztaty uczelne dla biednych chłopców starozakonnych (a w części obecnie bez różnicy wyznań), nieustannie powiększają swoją działalność. Obecnie zatrudniają do 200 chłopców, podzielonych na dziesięć oddziałów, tj. ślusarstwa, giserstwa, blacharstwa, tkactwa, krawiectwa, szewstwa, rymarstwa i szrotkarstwa. Wykład nauki rzemiosł, trwający trzy lata, odbywa się bezpłatnie w porze południowej dla nietamowania uczęszczania chłopców w porze rannej do szkół początkowych, a nadto starsi, przy ukończeniu praktyki stolarstwa, ślusarstwa i tkactwa, kosztem zakładu uczęszczają do sali rysunkowej przy Muzeum przemysłu, gdzie pobierają naukę rysunku, stosowną do rzemiosł. Sieroty lub biedniejsi otrzymują bezpłatnie obiady w przytułku dla rekonwalescentów. Warsztaty uczelne im. dra Natansohna pozostają obecnie pod opieką zarządu gminy starozakonnych i kierunkiem administracyjno-technicznym p. Heilperna, dyrektora zakładu, posiadają na miejscu magazyn własnych wyrobów a wychowawcy kończący naukę otrzymują świadectwa, stwierdzające znajomość i odbyty praktykę danego rzemiosła.

Przeciwko lichwiarzom. Rosyjskie ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o karach za czynności lichwiarskie. Akcją sądową przeciwko lichwiarzom będą rozpoczynali prokuratorzy sądów okręgowych na podstawie protokołów policyjnych lub informacji prywatnych, stwierdzonych przez śledztwo sądowe, albo sprawdzonych wszelką inną drogą. Za udzielenie pożyczki lichwiarskiej, przy świadomości skutków takiej pożyczki dla pożyczającego, lichwiarz ulegnie karze więzienia od 4 miesięcy do 1 roku i 4 miesięcy. Jeśli lichwiarz ukrył procenta przez dopisanie ich do długu, to ulegnie karze więzienia od 1 roku i 6 miesięcy. Jeśli lichwiarz zachęcać będzie, czy zniewalać małoletnich lub bezwłasnowolnych, do wystawiania zobowiązania na sumę przewyższającą tę, której udzielił istotnie, to ulegnie pozbawieniu praw stanu, skazaniu do rot więziennych lub wygnaniu na Syberję. Tylko taki procent pocztytuje się za dozwolony przez prawo, który nie przenosi 1/12 części kapitału na rok.

Zwłoka. Słynny zbrodniarz Neill, skazany, jak wiadomo, w Londynie na karę śmierci, otrzymał siedmiodniową zwłokę, a to ze względu na mające przybyć z Kanady dokumenty sądowe, które świadczą podobno, iż jest on warjatem. Jeżeli w ciągu tego czasu papiery nie nadejdą, lub otrzymane w końcu nie dowiodą jego niepożyteczności, Neill będzie powieszony „prywatnie“ w dniu 15. listopada bez żadnych dalszych odroczeń.

Godne naśladowania. Inżynier i przedsiębiorca Cathrein, twórca zębatej kolei z Salzburga na Gaisberg i hotelu tamże, otworzył w Insbruku hotel zreformowany „Habsburgerhof“. Reformy są następujące: najsurowiej zabronione wszelkie napiwki, cała służba przypuszczoną jest do udziału w zyskach, wszelkie ceny są szczegółowo w hotelu ogłaszane. Pokoje są wyborne u-meblowane, zaopatrzone w podwójne drzwi, tapetowane, oświetlenie elektryczne. Cena za dobę wraz ze światłem i usługą od 1 zlr. Całe utrzymanie wraz z mieszkaniem od 1.50 na dobę. Kuchnia jest francuska, wiedeńska i specjalności tyrolskie. Na werandzie pod hermetyczną banią szklaną pieką się w oczach gości na rożnie mięsiwa, drób i ryby. Szklanki do piwa idą do rezerwaru i nie mogą być drugi raz podawane, aż na drugi dzień po umyciu. Wielki ogród, weranda zamykana na 2000 osób, kurytarze, ustępy ogrzewane itd., piece w numerach mają palowiska z korytarza. Do czyszczących sukni należą drobne poprawki i wywabianie plam. Omnibus z kolei od osoby wraz z rzeczami 20 ct. Członkowie wszelkich towarzystw alpejskich, literackich, dziennikarskich, otrzymują 10 proc. ulgi od cen ogłoszonych. Już w tym roku turyści hotel ten zapełniali, gdyż Insbruk jest stacją bardzo uczęszczaną. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, p. Cathrein zrobi na tym nowym hotelu majątek. Wygoda i niezwykle niskie ceny ściągają będą podróżnych. Za przykładem zagranicy powinni pójść przedsiębiorcy w naszych miejscowościach bardziej uczęszczanych, a przedewszystkiem w miejscach kąpielowych i klimatycznych.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Wiedeń 19. listopada. Rada państwa. Na początku posiedzenia przedłożył Massaryk Izbie

wniosek w sprawie użytych wczoraj przez Mengera, a zwróconych przeciw wnioskodawcy wyrażań, jak bezsumienność, brutalność, zdrajca stanu etc., aby Mengerowi wyrażono naganę. Po wybraniu komisji odnośnej, która zda sprawę na posiedzeniu wtorkowym z tego, co z Mengerem uczynić postanowiła, zabrał głos Menger, oświadczając, że wczoraj nie chciał nikogo dotknąć osobiście. Posiedzenie trwa dalej. Godz. 2.15.

Wiedeń 19. listopada.

Kaizl imieniem Młodoczechów złożył oświadczenie, że obstawać będą przy czeski. prawie państwa, oraz protestować przeciw zohydzeniu takowego. Podobne oświadczenie złożył hr. Degen imieniem czeskich feudałów. Bareuther oświadczył, że stronnictwo narodowe nigdy nie uzna czeskiego prawa państwowego. Przemawiali jeszcze Massaryk, Menger, Szczepanowski, poczem przystąpiono do szczegółowej dyskusji nad budżetem.

Dziś złożyli przysięgę w ręce cesarza: Weckerle jako prezes gabinetu, a po nim nowomianowani ministrowie Ludwik Tisza i Hieronymi. Następnie przedstawił się cesarzowi cały gabinet węgierski w komplecie.

Jak słyhać klub młodoczeski oświadczy się dzisiaj co do prawa państwowego w ten sposób, że Młodoczesi biorą udział w pracach Izby tylko z zastrzeżeniem swoich przekonań co do prawa państwowego czeskiego, protestując przeciwko wszelkiemu obrażaniu tego prawa.

„Hlas Naroda“ pisze, że jeżeli prawo państwowe jest zdradą stanu, to cały naród czeski jest zdrajcą stanu.

„Politik“ twierdzi, że przemówienie Mengera ułatwi porozumienie się wszystkich stronnictw czeskich.

Rjeka 19. listopada. Parowiec Towarzystwa adriatyckiego „Stephania“ zderzył się w pobliżu Malfetta (w Neapolitańskim) z parowcem „Arigo“, skutkiem czego zatonął. Kapitan i majtkowie z wyjątkiem pięciu zdolali schronić się na pokład Ariga.

Budapeszt 19. listopada. Według biuletynu wczorajszego, zapadło tutaj na cholere w ostatnich 24 godzinach 5 osób, zmarły 2.

Paryż 19. listopada. Policja aresztowała niemieckiego anarchistę nazwiskiem Fritz Puschel, przy którym znalazła broszury anarchistyczne. Puschel nie chce wskazać swojego mieszkania.

Paryż 19. listopada. Zgromadzenie przewodców socjalistycznych uchwalilo wyczekiwać na wyniki berlińskiego wiecu socjalno-demokratycznego, wyraziło też niezadowolenie z rezolucyj powziętych na ostatnim kongresie, któremu zarzucono, iż się od sprawy socjalistycznej odwraca i okazuje skłonność do ustępstw.

Teatr, literatura i sztuka.

Koncert. Dziś odbędzie się w sali „Sokoła“ koncert muzyki wojskowej pułku nr. 30. pod przewodnictwem kapelmistrza p. Rolla. Program: 1. Wagner. Uwertura z opery „Tannhäuser“. 2. Moniuszko. „Szumią jodły“, pieśń z opery „Halka“, (solo na kornet i piston). 3. Leonard. „Scène populaire Espagnole“, (solo skrzypcowe z towarzyszeniem orkiestry). 4. Strauss J. „Seid umschlungen Millionen“, walc. 5. Mascagni. Intermezzo z opery „L'Amico Fritz“. 6. Hoffmann. „Im Schlosshof“, suita na orkiestrę, w 5 częściach: 1) Pieśń trębacza na wieży zamkowej i przyjęcie obcego rycerza. 2) Sen pod lipą. 3) Grajek (intermezzo). 4) Scena miłosna. 5) Przy turnieju. 7. Roll. „Souvenir d'Abbazia“, fantazja. 8. Chopin. Mazurek, op. 50.

Na cel dobroczynny. Antystrytysta J. Jagodziński urządza dziś o g. 8. wieczór w sali „Sokoła“ wielkie przedstawienie czyli tak zwany wieczór czarodziejski pod tytułem „Walka człowieka z niewidzialną siłą“. Muzyka „Harmonii“ przygrywać będzie podczas przedstawienia i w przerwie. Biletów wcześniej nabyć można w księgarniach Seyfartha i Czajkowskiego, Gubrynowicza i Schmidta, w cukierniach pp. Kosteckiego i Grossa i w sklepie Ważnego, a w dniu przedstawienia o g. 6. wieczorem przy kasie.

Ze sztuki. Do naszego salonu sztuk pięknych nadesłano w ostatnich dniach wiele bardzo interesujących nowości. Wspomnieliśmy już o wystawieniu olbrzymiego obrazu Alojzego Deluga „Pogrzeb Alaryka“. Oprócz tego do działu portretów nadesłali pp.: Axentowicz „Portret hr. W.“, Augustynowicza „Portret p. A.“ akwarelę, zaś Barącz Tadeusz „Biust margr. C.“ w marmurze. Dalej wystawiono dzieła: Gersona większych rozmiarów płótno „Taniec“, Harasimowicza Marcelego trzy obrazy ro-

Tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów
rola 10 metrów □ od zlr. 1.80 do zlr. 3.50;
Lak asfaltowy świecący do konserwacji
dachów tekturnych, drzewa, dachówek i żelaza:



ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
Smokę angielską, bezwodną.
Fabryka wykonuje w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachowe
tekturowe oraz reperacje tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.
Długoletnią trwałość poręcza się.

Patentowana
fabryka skrzynek budowlanych
BRACI HERRMANN

w Schönfeld przy czeskiej kolei północnej,
poleca swe premiowane skrzynki budowlane z figurami i systemem
uzupełniającym, dalej patentowane nowości: kwartet delta, tercet delta, go podróżne, osze-
dzacz pultów, następnie kamienie dominowe, kamienie „Fortuna“, lamigłówki z 200 zad-
niami, kostki czarodziejskie, szachy, warcaby, młynki i gry obłęcznicze, Kellera skrzynki
budowlane żelazne itp. Ceny od 30 ct. wyż. Ilustrowane cenniki gratis i franco.
Główne składy: w Wiedniu, I. neuer Salzgrüß 12; w Warnsdorf nr. 1405/6.
Zastępca we Lwowie: Samuel Blassberg.

Pierwszy chrześcijański
Magazyn gotowych ubiorów męskich i dla dzieci.

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szan. PT.
Publiczność, że
otworzyłem magazyn gotowych męskich
i dla dzieci ubiorów
tak własnego wyrobu, jak i z Wiednia sprowadza-
nych, po cenach nadzwyczaj niskich.
Jestem pewny, o czem Szan. PT. Publiczność
przekona się zresztą, że zakupione u mnie ubiory,
będą lepsze, trwalsze i tańsze, jak w każdym innym
magazynie żydowskim.
Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy,
proszę o takowe i nadal, kreśląc się z uszanowaniem
PAWEŁ PIATKOWSKI
we Lwowie, przy ul. Krakowskiej, l. 30-32.

Księcia Alfreda de Montenuovo
dzierżawa piwnic wina
S. G. SCHWABACH
w Pięciokościolach
(Fünfkirchen na Węgrzech)
poleca swe na wszystkich obywatelskich
wystawach pierwszymi odszczególnie-
niami premiowane wina czerwone
z Villany i białe stolowe z Pię-
ciokościolów i wina deserowe
po cenach umiarkowanych. Szczególnie
polecenia godne na czas epidemji
z powodu swej bogatej zawartości
taniny znakomicie działające czarne
wino portugalskie z Villany z r. 1885.
Wysyłka od jednego hektolitra wyż. — Cenniki gratis i franco.

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA w Ottynie

(stacja między Stanisławowem a Kołomyją)
przy samym dworcu kolei, poleca swoją
odlewnię żelaza i brązu, pracow-
nię mechaniczną, kotłarnię i ku-
źnię parową.
Dostarcza wszelkie odlewy z że-
laza i brązu.
Urządza gorzelnie, browary, rafinerje
nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe
cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia
wszelkie aparaty z blachy kotłarskiej,
oraz kute kawałki fasonowe różnych roz-
miarów.

Koks! koks! koks!

najlepszy, najtańszy i najczystszy materiał
opałowy do kuchni i pieców
polecamy na porę zimową.

Każdą ilość dostarczamy do mieszkań
za **50 kilogr. 55 ct. w. a.**
Na prowincję wysyłamy wagon koku = 10,000 kgr.
po cenie 90 zł. loco dworzec Lwów.
Podejmujemy się przerobienia własnym kosztem pieców
kaflowych, tudzież kuchni do opalania koksem.
Posiadamy także na składzie piece żelazne wyło-
żone materiałem ogniotrwałym, jako wyłącznie do
opalania koksem przydatne: takowe można oglądać
każdego czasu.
Wszelkie zamówienia kartą korespondencyjną będą tego sa-
mego dnia skuteczne.
Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
PIERWSZA
ZWIĄZKOWA GARBARNIA
w Rzeszowie,
której wyroby znane są z jak
najlepszej jakości, sprzedaje po
cenach fabrycznych: mastryki,
(skóry podszwane) wszelkie ju-
chty, skórki cielece (szare, sza-
rynowe i satynowe), branzłówki,
pasy do maszyn, blanki szare i
czarne, szpalty itp.
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

S
N
W
E
S
K
Ł
A
D
K
A
W
Y
Artura Kościckiego
pod godłem „Syrjusz“
we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 11.
wchód także z ul. y Cichej
poleca tylko najlepsze gatunki
po cenach hurtowych.
Ceylon, Mokkę i Amerykańską.
Kawa najprzedniejsza ko-
sztuje w miejscu 1/2 ko zhr. 1—
na prowincję 4/4 ko zhr. 10 ct. 10
franko.

SASKIE
POŃCZOCHY
i **SKARPETKI**
dla pań, mężczyzn i
dzieci
poleca handel płócien
JANA RIEDLA
we Lwowie.

Poszukuje

1) Kilka majątków
z lasami w cenie od
60.000 do 200.000 zł.
2) Kilku dzierżaw
od 400 do 800 morg.
Konc. Agencja
kupna, dzierżawy i parcel. dóbr
w Tyśmienicy.
Pośredniczy w sprze-
dazy i wydzierżawieniu
majątków większych i
mniejszych. Adres jak
wyżej. (Lwów, Impressa)

NA SW. MIKOŁAJA!
34-krotnie premiowana
Fabryka parowa pierników i sucharków
H. CZYŃSKIEJ
przedtem L. Czyńskiego w Jarosławiu
poleca

Figurki piernikowe w rozlicznych gatunkach, stosowne na
podarki św. Mikołaja i ubieranie Bożych drzewek, sztuka
od 1 ct. do 4-50.
„Nugat“ miód ucieryany z migdałami i orzechami, szt. po 5 i 10 ct.
Chłodniki krajanki przekładane, sztuka po 4 ct.
Wyborne ciasta deserowe, sztuka po 5 ct.
Pierniki królewskie przekładane, sztuka po 20 ct.
Pierniki cesarskie, w eleganckich kartonach po 1-30 i 2 zł.
Pierniki cesarskie przekładane konfiturami, w eleganckich
kartonach po 30 ct.
Rudolffy nadziewane w paczkach po 10 sztuk, paczka 50 ct.
Krajanki nadziewane owocami południowymi, w eleganckich
paczkach po 20, 50, 60 ct.
Krajanki królewskie w bogatym opakowaniu, paczka 1 zł.
Biszkopy królewskie, Kościuszko, Wanda, Jadwiga, Jan
Sobieski, Kazimierz Wielki, w eleganckich kartonach, po
30 i 60 ct.
Balabuszki dla grzecznych dzieci, ciasteczka sortowane,
w kartonach po 1-30.
Roulony z całuskami cesarskimi po 25 ct.
Rouloniki z całuskami mineralnymi po 5 ct.
Piernik deserowy przewybory sztuka po 15 ct.
Obwarzanecki jarosławskie po 25 sztuk w wiązce, za
wiązkę 10 ct.
Piernik Sokoli, w kartonach po 30 ct.

Powyzsze wyroby są do nabycia we własnych składach:
we Lwowie przy ul. Hallickiej, w Krakowie w Su-
kiennicach, w Przemyślu przy ul. Franciszkańskiej, w Jarosławiu
przy ul. 3. Maja — oraz we wszystkich znaczniejszych handlach
korzennych i delikatesów.
Cenniki na żądanie gratis i franco.
Zamówienia skuteczniają się odwrotnie, z wszelką
starannością i akuratacją.

NA SW. MIKOŁAJA!
Do Ameryki
KARTY JAZDY
Niederlandzko - amerykańskiego
Towarz. żeglugi parowej
Kolowratring 9.
IV. Weyringergasse 7 a. **WIEN**
Prospecta i objaśnienia szybko i bezpłatnie.
Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż.

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
po kursie dziennym najdokładniej-
szym, nie licząc żadnej prowizji.
Jako dobrą i pewną lokację poleca
4 1/2% listy hipoteczne
5% listy hipoteczne premiowane
5% „ „ bez premji
4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2% „ „ Banku krajowego
4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską
4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
5% „ „ bukowskią
4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2% „ propinacyjną węgierską
4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,
które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego
zawsze nabywa i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.
Uwaga! Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od
P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne
miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe ku-
zasz zamiejscowe, bez wszelkiego potrącenia,
kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza no-
wych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponos

Nasze najlepsze i najbardziej wartościowe mydło toaletowe nadaje się jak żadne inne do racjonalnej pielęgnacji skóry, do uzyskania świeżej cery, do mycia niemowląt i dzieci, dla osób z czułą skórą.

Zalety: zupełnie neutralne, przyjemna woń, oszczędne zużywanie, nadzwyczajnie czyszczące, bardzo łagodne.

Analiza

Doering'a mydła z sowa dra Teodora Petersen.

Panowie Doering & Spka, w mieście.

Dnia 31. z. m. oddali mi Panowie 2 sztuki swęgo mydła toaletowego z oznaczeniem: „Doering'a mydło z sowa” w oryginalnym opakowaniu do zbadania.

Przedłożone mydło było koloru żółtawo-białego o przyjemnej, nie zbyt mocnej perfumie, jednostajne i zupełnie w wodzie rozpuszczalne. Woń składowa na przekroju, nie zmienia się po kilkunastu godzinach leżeniu na powietrzu. Przy bliższym badaniu mydła nie można było udowodnić obecności ani tuczyszczu, ani wolnych alkaliów, kwasem węglowym połączonych, jakoteż żadnych zanieczyszczeń. Ilościowa analiza wykazała kwasu tuczyszczego 79.82, sodu 9.51, wody i ubytku 10.67 = 100%.

Badane mydło toaletowe jest czyste, zupełnie neutralne i nie zawiera za dużo wody, tak, że leżąc na powietrzu mało na wadze traci. Jego zalety wykaza się z pewnością w użyciu.

Frankfurt n. M., 9. listopada 1891.

Dr. Teodor Petersen.

Ono wytwarza:

Delikatną skórę, piękną cerę, młodociany wygląd.

Dla eleganckiej toalety damskiej, jakoteż panów, dla osób z delikatną, czułą skórą, jakoteż dla niemowląt i dzieci nie ma lepszego, dogodniejszego mydła, jak;

DOERING'A MYDŁO Z SOWA

które jest do nabycia po 30 ct. we wszystkich perfumerjach, droguerjach i handlach korzennych. Generalne zastępstwo: **A. Motsch & Sp., Wiedeń I., Lugeck 3.**

Doering'a mydło z sowa



Analiza

Doering'a mydła z sowa dra Poppa i dra Beckera.

zaprzyjęzonych chemików handlowych.

Do Panów Doering i Spka.

Dnia 29. października br. do arczona próbka

Doering'a mydła z sowa

zawiera według naszej analizy w 100 częściach: wosku 78.64, sodu 9.11, ciał mineralnych 81, wody i ubytku 11.44.

Ponieważ to mydło jest neutralne, nie zawiera żłka wodnego, ani innych substancji wypełniających, obecności zaś sodu połączonego z kwasem węglowym i tuczyszczu neutralnego ledwie ślad wykazać było można, musimy więc przedłożoną próbę zadawala wszelkie wymagania, jakich o takiegoż żadać można.

Frankfurt n. M. 12. listopada 1891. Chem. techn. i higien. zakład Dr. Popp i dr. Becker, zaprzyjęzeni chemicy handlowi.

Ono niedopuszcza:

Szorstkiej, popękanej skóry, przedwczesnych zmarszków, starzejącego się wyglądu.

Jak długo zapas starczy, kosztuje **wszystko tylko 95 ct.**

należy zatem zamawiać **ile możności szybko.**

- 1 wielki szal damski, we wszelkich kolorach, niezbędny . . . 95 ct.
- 1 punktualnie chodzący zegar bronzowy z gwarancją . . . 95 "
- 1 piękny pozłacany łańcuszek double z pięknym wisiorkiem . . . 95 "
- 12 sztuk chustek do nosa z trwałymi brzegami . . . 95 "
- 1 koszula damska, lub majtki dam. lub 1 gorset z obszewką haftow. . . 95 "
- 3 pary zimowych pończoch, sięgających wyżej kolan . . . 95 "
- 4 pary zimowych szkarpetek, grubych i ciepłych . . . 95 "
- 1 porcelanowy dzban b. piękny, b. wysoki i wielki . . . 95 "
- 6 łyżek, grubych, z prawdziwego bryt. srebra . . . 95 "
- 1 chochła, gruba i piękna z prawdziwego bryt. srebra . . . 95 "
- 6 sztuk noży i widelców, piękne, z prawdziw. bryt. srebra . . . 95 "
- 1 imit. brylant. pierścionek z złotą double . . . 95 "
- 1 para imit. brylant. kulczyków z świecącym bryl. . . 95 "
- 1 fajka z sztucznej pianki z okuciem . . . 95 "
- 1 cygarniczka z pianki z burszt. . . 95 "
- 1 piękna jedwabna chustka na głowę lub szyję 1 łokieć długa . . . 95 "
- 12 łyżeczek do kawy z bryt. srebra . . . 95 "
- 2 śliczne wazy na kwiaty z figurami z porcelany . . . 95 "
- 1 śliczny serwis do kawy z karlsbadzkiej porcelany, malowany, na 6 osób, w 15 częściach . . . 3.50 zł.
- 1 dobrze chodz. amer. budzik na biurko pod gwarancją funkcjonujący . . . 2.80 zł.
- 1 para eleg. spodni zimowych męskich, pięknie i modnie zrobione, z dobrej, grubej materji . . . 2.40 zł.
- 2 grube, mocne, prawie nie do zniszczenia koce na konie 190 ctm. długie, 130 ctm. szerokie, tylko . . . 3.— zł.

Niepodobające się towary przyjmują się napowrót i mienia się. Wysełka odbywa się dokładnie za pobraniem. Adres:

Biuro komisyjne Apfel Wiedeń, I., Fleischmarkt nr. 12/KL.

J. IHNATOWICZ LWÓW

sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ul. Hallicka 11. **Kraków**, Sukiennice 20. **Czerniowce**, Rynek 2.

Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakon 50 ct.

Pomada chinowa

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów. Flakon 80 centów.

Zaspanie wykluczone!

Budzik z werkiem ankrowym, w eleganckim niklowym puzderku, prawie 20 ctm. wysoki zł. 2.—; z kalendarzem zł. 2.75.

Z cyferblatem w nocy świecącym 60 ct. więcej. Taki sam budzik z kalendarzem i z dzwonkiem stołowym, w nocy świecący zł. 4.75.

Zegar ścienny bijący, około 40 ctm. długi, w politurowanej i złoczonej ramie zł. 3.50; z nakręcaniem sprężynowym zł. 4.50; w nocy świecący 60 ct. więcej.

Zegar z kukulką, rzeźbiona rama z kościanymi wskazówkami i cyframi, około 1/2 metra długi zł. 6.—.

Zegar z kukulką i przepiórką, bijący i repetyujący, około 1 metr wysoki zł. 18.50.

Kieszonkowy zegarek, remontoir, dla panów, z nowego srebra, nie do zniszczenia zł. 4.—, podwójnie kryty zł. 16.—.

Anker dla panów, remotoir, 15 rubinów, potrójna pokrywa, bardzo mocny, marka „Trwały”, zł. 9.—.

Gwarancja 2-letnia. Cennik fabryczny gratis.

E. MAYER, przemysł zegar. wied. Wiedeń, I. Schottenring nr. 33.

Marony tyrolskie (Edelmaroni)

woreczek 5-kilowy zł. 1.60.

Jabłka tyrolskie

kosz 5-kilowy zł. 2.20.

Kalafiory włoskie

poleca

Włosko-tyrolska Owocarnia i handel delikatesów

FRYDERYKA SCHLEICHERA

róg ul. Sykstuskiej liczba 2. we Lwowie.

Skład towarów

D. LESSNER

Wiedeń, VI., Mariahilferstrasse Nr. 83.

Dywany i chodniki.

Chodniki Matting, bardzo mocne metr zł. — 42
 Ciężki chodnik z manili (nie dający się zwinąć) za metr zł. — 50
 Chodniki holenderskie, gatunek prima, niedozniszczenia metr zł. — 75
 Chodniki Tapestry, najnowsze desenie zł. 1.45
 Chodniki kokosowe wszelkiej szerokości;
 Tańsze chodniki od 20 ct. za metr zwyż.

Portiery.

Portiera Monopol zł. — 95
 Firanki koronkowe białe, creme od zł. 1.10 wyżej;
Dywany pokojowe w wszystkich rozmiarach na składzie!
 Ang. dywaniki przed łóżka Tapestry szt. zł. 1.30
 Ang. dywaniki Axminster, najnowsze zł. 1.50

Kapy.

Garnitur gobelinowy, tkany:
 2 na łóżka 1 na stół, większy gat. zł. 6.50
 Stambuł w najlepszym wykonaniu zł. 8.50
 Siam, najnowsze perskie desenie . . . zł. 10.50
Kapy pluszowe.
 „Sensacyjne“, kapy flanelowe od zł. 1.50 zwyż;
 „Partia“, kap podróż. tygrysow. z pluszu zł. 6.50

Sensacyjne.

Portiera Chanette, najlepszy przetykany gatunek, **nadzwyczajnie tanio** zł. 3.—
 Do tego odpowiedni garnitur 2 nakrycia na łóżka i 1 na stół, wielki gatunek zł. 8.—

Grube Lambrequins w najmodniejszych perskich deseniach.

Resztki dywanów.

niedoścignione ceny niskie

Pojedyncze koce.

Specjalne oddziały dla resztek, barchanów, towarów futrzanych i wszelkich gatunków tow. lnianych.

Dla prowincji wielkie zbiory próbek i ilustrowane zurnale mody gratis i franco.

Olbrzymi wybór nowości materij modnych.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Wino czerwone czyste naturalne litr 60 ct.
Wino białe stołowe bardzo dobre do wody litr 52 ct.
Wina butelkowe od 50 ct. do 8 zł. butelka poleca handel
S. Wojciechowskiego Chorążczyzna.

Rum chinowy.

Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosiem, mały flakon 50 cent. Laboratorium chemiczne **Adolfa Pokornego**, magistra farmacji. Lwów, Wałowa 15. 215

„HOTEL GARNI“ pod „TRZEMA KORONAMI“

l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 903

ŁYZWY

„Halifax“ dobre para 1.80
 ze stalow. nożami 2.50
 z szerokimi nożami 4.—
 niklowane 5.—
 z szerokiemi nożami 6.50
 damskie nieniklow. 2.—
 niklowane 3.50
 „Helwetia“ czyli t. „Merkur“ 3.50
 Jackson Haines polerowane 5.—
 niklowane 6.50
 Łyżwy żelazne z rzemykami 1.— poleca

Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny I. (naprzeciw katedry). Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcz, paletociki, szlaf-roki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na życzenie do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

KASY OGNIOTRWALE

Patent Polzera & Spółki dostawcy dla wysokiego c. k. rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępcą dla Galicji Simon Degeu** we Lwowie, ulica Sykstuska l. 19.

Dra Jasińskiego Poradnik dla kaszlących 50 ct.

Zakład fotograficzny w Tarnowie. Kompletnie urządzone i zaopatrzone w wszelkie przyrządy fotograficzne w jak najlepszym stanie, z altaną fot. o konstrukcji żelaznej na piętrze i mieszkaniem parterowym, z powodu mego wyjazdu, pod bardzo korzystnymi warunkami do odstąpienia. Wszelkie szczegóły na zapytanie, objaśnienie listownie lub na miejscu ustnie. Tamże fortepian palisandrowy o 7 oktawach z płytą żelazną za 200 złr. do sprzedania. Jul. Ryś fotograf. 876

Handel towarów korzennych i mieszanych B. Laudenschach w Chodorowie poszukuje ucznia do praktyki. 840

Pożyczki hipoteczne i na kredyt osobisty. Rappaport Lwów Jagiellońska 17. 909

Fortepian i pianino do wypożyczenia lub sprzedania Rynek 12. I. p. 921

Słuchacz politechniki, z Warszawy, pragnąłby znaleźć jakiegokolwiek zajęcia: przepisywanie albo lekcje. Udziela przedmiotów szkolnych, tudzież rosyjskiego języka. Adres: „Politechnik“ administracja „Kurjera Lwowskiego.“ 904

Całkowite urządzenie restauracyjne w dobrym stanie jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość w restauracji ul. Jagiellońska 12. 917

Młody człowiek, 27 lat, wojskowy, poszukuje umieszczenia; tożsamo może przyjąć na odbytej praktyce przed wstąpieniem do wojska miejsce przy gospodarstwie. Łaskawe wiadomienie upraszam pod literą H. J. poste restante Hruszów. 926

Poczta Jaworów potrzebuje II. ekspedytorę i telegrafistkę od 1. grudnia b. r. Wynagrodzenie 10 złr. miesięcznie i całe utrzymanie. 934

Notariusz w Przemyslanach poszukuje koncypienta z kilkuletnią praktyką i egzaminem notarialnym.

Potrzebny jest kasjer z kaucją 300 złr. pensja miesięczna 50 złr. Zgłoszenia listownie „Uczciwość“ przyjmuje z grzeczności administr. „Kurjera Lwowskiego.“ 936

Nauczycielka fortepianu, uczennica Mikulęgo poszukuje lekcji. Ulica Kurkowa 2. d. parter. 929

Zgubiono medalion złoty z łańcuszkiem, w środku medalionu była fotografia i włosy z wierzchu, krzyż i napis z czarnej emalii. Rzetelny znalazca zechce się zgłosić na ulicę Piekarską 22. gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie. 930

Restauracja „Pod wysmienitą Szybką“ ulica Szymona 2. Obiady w abonamencie po 10 złr. składające się: z zupy, pieczeni i leguminy. Śniadania, kolacje. Szybka po 80 cent. za 1/2 kilo. Mieszanka po 60 cent. za 1/2 kilo. Z szacunkiem **Plewnicki restaurator.**

Ekspedytor pocztowo-telegraficzny b. feldwebel pułku kolejowo-telegraficznego poszukuje natychmiast miejsca. Warunki najskromniejsze. Adres: „Vincent“ Stanisławów restan. 933

Poszukuje się od 1. grudnia lokalu z jednego pokoju wygodnego i kuchni w cenie do złr. 14 w okolicy placu Marjackiego, Bernardyńskiego, Halickiego lub ulic Akademickiej, Chorążczyzny, Kopernika lub Batorego. Oferty w administr. niniejszego pod „Lokal.“ 932

Od 6 złr. Aparaty Fotograficzne poleca **Jan Bromilski** Skład papieru, Lwów Karola Ludwika 1. 11.

Uczeń potrzebny jest do handlu delikatesów A. Tumidajskiego w Jarosławiu. 819

Nowa fabryka parkietów L. BECHERA

w Austerji koło Stryja zamówienia przyjmuje już obecnie o każdym czasie: po cenach przystępnych.

Orchestra „szafa samogrająca“ oraz fortepian do sprzedania. Lwów Rynek I. S. A. Gonia. 885

Realność pod l. 67, przy ulicy Łyczakowskiej składająca się z domu parterowego o 4 pokojach i ogrodu owocowego i warzywnego do najęcia. Bliższe szczegóły na miejscu lub u Wnego p. Gucklera pod l. 19. piętro I. przy ulicy Łyczakowskiej codziennie od godziny 3. do 4. po popołudniu. 939

Dla p. p. adwokatów. Solicytator z długoletnią praktyką, mogący zastąpić koncypienta poszukuje posady we Lwowie. Zgłoszenia pod „Zdolny“ w administracji „Kurjera.“ 907

Z pięknym widokiem, blisko miasta, **Unia Lubelska 3.** do wynajęcia 3 ciepłe pokoje, nie drogo, z kuchnią i przynależnościami. 922

Klemens Fedunio, b. introligator ek. biblioteki uniw. Jagiellońsk. poleca swój zakład introligarski i galanterijny przy ul. Akademickiej l. 8. we Lwowie. 951

Kasy ogniotrwale ze sławnej fabryki **Braci Hlesky we Wiedniu** poleca firma **M. Korkeš Lwów**, skład maszyn rolniczych Lwów Gródecka 25.

Naukę Buchalterji kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, prowadzi rachunki, zakłada księgi, sporządza bilanse, informuje **L. E. Veltzé.** Plac Trybunalski l. 1. II piętro.

Tutki cygaretowe z najznakomitszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od złr. 1 poleca fabryka **F. Niżałowski**, Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie franco, wysyłka odwrotną pocztą.

Przy ulicy Dąbrowskiego l. 9. willa na sprzedaż za 11.600 złr. dług Banku hypot. 3.600, lub do wynajęcia zaraz 5 pokoi, weranda, kuchnia, 1 pokój w suterrenach z kuchenką, ogród około 600 kw. metrów, sztachety żelazne na kamiennym podmurowaniu. Bliższa wiadomość w magazynie J. Drexlera i Synów.

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świderskiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę od 27. bm. począwszy. Guwernantka izraelitka znajdzie korzystne umieszczenie w biurze Świderskiego w Tarnowie.

Kamienice i realności rentowne we Lwowie do kupna i sprzedania pod korzystnymi warunkami.

Majątki ziemskie do kupna, sprzedania i wydzierżawienia. Rappaport Lwów, Jagiellońska 17. 908

Egzaminowany i rutynowany leśniczy, kilku ekonomów i t. p. poszukuje posady, biuro Lipińskiego w Stryju. 939

4000 złr. i 2000 złr. poszukują na drugi numer hipoteki bezpośrednio po bankach na dwie realności we Lwowie. Procent wysoki. Zgłoszenia J. C. 17. poste restante Lwów. 935

Kawaler poszukuje mieszkania z całym utrzymaniem za wynagrodzenie do 25 złr. miesięcznie Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do administracji „Kurjera“ pod lit. Z. B. najpóźniej do 25. listopada. 935

Sto frakowych ubrań od 3 do 7 złr. Piędziesiąt oberoków za bezcen. Masa futer męskich i damskich za połowę wartości, oraz garderoba damska, maszynna do szycia. 33. Karola Ludwika. 938

Konie karetowe. Para jasno brunatnych, koni karetowych, 16.3 miary, klacz 4 1/2 letnia, Nonius XXII z Radowic, wałach 5 1/2 letni po **The Great Gun**, zdrowe, łagodne, ujeżdżone do powozu i wierzchu są na sprzedaż za odpowiednią cenę. Bliższa wiadomość u p. Tomasza Kouszewicza w Kołomyji ulica Lizwiarska.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje z przynależnościami. **Pomieszkani kawalerskie** wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera. Ulica Brajerowska 10. 385

5 pokoi, kuchnia z przynależnościami ewentualnie na sklep restaurację lub cukiernię ulica Zielona liczbą 5. Duży kawalerski pokój frontowy z przedpokojem ul. Zielona l. 5.

Do wynajęcia przy ulicy Mickiewicza l. 26 w parterze mieszkania cztery pokoje, nyzja i kuchnia. Wiadomość u dozorca domu.

Pokój kawalerski, piękny, umeblowany zaraz do najęcia. Krakowska l. 14. III. piętro lewe drzwi. 920

Łyczaków 3. I. piętro, salon kawalerski, II. piętro 6 pokoi. 919

3 pokoje, kuchnia parter, ulica Gołębia l. 5. od 1. grudnia. 931

Korespondencje prywatne.

Bez żartów. Mężczyzna inteligentny, przystojny lat 28, poszukuje znajomości przystojnej panienki (młodej wdowy) z 3000 do 4000 kapitału w celach matrymonialnych; celem otwarczenia korzystnego interesu o rocznym dochodzie do 2000 złr. Porozumienie na razie listownie pod adresem: „Dyskreca“ Lwów, poste restante.



G. NEIDLINGER

dostawca nadworny

ma zaszczyt zwrócić uwagę szanownej P. T. publiczności na nowe wynalazki i udoskonalenia w

Oryginalnych maszynach Singera do szycia

Nowe VS Nr. 2 i 3 maszyny do szycia są co do konstrukcji wzorem prostoty i nadają się w uwzględnieniu łatwego sposobu używania jakoteż nadzwyczajnej działalności najlepiej dla użytku domowego i krawieczyny damskiej.

Singera maszyny z członkiem pierścieniowym dla przemysłu domowego, jakoteż maszyny specjalne dla rękodzielników wszelkich gałęzi i fabrykantów, którzy maszyny do szycia używają.

Skład i biuro Rynek I. 9.

Filja w Czerniowcach ulica Pańska 1. 18.

Apteczki domowe przeciwcholeryczne

wedle przepisów i wskazówek

Dra O. Widmana

ek. radcy sanitarnego i primarjusza szpitala we Lwowie
zestawiła i utrzymuje na składzie

Apteka pod
Zygmunta



srebrnym orłem
Ruckera

we Lwowie.

Apteczki te zawierają obok rozprawki dra O. Widmana wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż i niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholera osobom.

Cena ich wraz z opakowaniem 5 zł. w. a

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Skład w Przemysłu w aptece pod Gwiazdą Wład. Mańkowskiego.

Oświetlenie elektryczne!!

Nowo otwarta, wspaniale urządzona

Kawiarnia Metropol

we Lwowie, róg ul. Piekarskiej i Pańskiej
obok jeneralnej komendy i namiestnictwa

**Bufet znakomicie zaopatrzony,
Bilardy wyborne.**

Największy wybór bo 200 pism codziennych, ilustrowanych i humorystycznych.

Oświetleni elektryczne!!

LEOPOLD LITYŃSKI

magister farmacji

we Lwowie ulica Kopernika liczbą 2.

Kto cierpi na zęby niech używa

Dentyne

a wnet zapomni, że podobne cierpienie egzystuje.

Cena flaszki wraz z sposobem użycia 80 ct.

Zamówienia z prowincji, uskutecznią się odwrotną pocztą.

Leopold Lityński, magister farmacji

Lwów 2 Kopernika 2.

Już wyszedł z druku „BLAWATEK“

kalendaryk damski
na rok 1893

obejmuje:

Bogaty dział beletrystyczny, wdzięczne ułotne w erszki, oraz Wypróbowane sekreta robienia do skonały h nalew k rat fji i likierów z rozmaitych owoców, oraz „Poradnik toaletowy dla pań“ przez Florentynę i Wandę.

Cena 1 egz. w ozdobnej okładce 50 ct. ze złoceniemi brzegami 70 ct. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Po przesłaniu przekazem poczt 56 lub 76 ct uskutecznią przesyłkę franco Drukarni a i ar W. Mańkowskiego. Lwów, ul. Kopernika 7.

Zbiór Majowego!

Z miłą aromatyczną wonią, ciemno naciągająca
(w oddzielnym li na ten cel składzie przechowywana)

HERBATA

chińsko-rosyjska

Congo królewska za 1/2 kl. zł. 2.-
Fai chong aromatyczna „ „ „ 2.-
Familijna mieszanka „ „ „ 3.-
Melange de Moscou „ „ „ 4.-
Fansińska „ „ „ 4.-
Wysiewki z herbat własnych „ „ „ 1.60
Okrychy herbaciane „ „ „ 1.50
Wielki wybór Casteck do herbat w przeróżnych najlepszych smakach, zagranicznych i krajowych, także u karoników i bi-zeptów szampańskich poleca

Handel tow. rów korzennych, owoców, herbaty, łakoci, win, rumu i likierów

JANA BACZYŃSKIEGO

przy ul. Akademickiej liczbą 3 we Lwowie.

Tani! 20%

Rogózki kokosowe

we wielkim wyborze poleca

taniej jak wszędzie

handel tow. rów korzennych farb i materjałów

O. T. WINCLERA SYN

we Lwowie.

Masa podłogowa

francuska prawdziwa

jest tylko i jedynie do nabycia u

Alojzego Hübnera

we Lwowie

Rynek I. 38.

Uwaga: Ponieważ pod nazwą „Masa francuska“ bywa sprzedawany wyrób podrabiany, a który całkiem prawdziwej masy francuskiej nie zastąpi, przeto się przed kupnem teje ostrzega.

Konkurs na stypendja.

Pierwsze ogólne Stowarzyszenie urzędników austrj. węgierskiej Monarchji we Wiedniu, rozpisuje konkurs na dwa stypendja po 220 złr. rocznie dla synów, a jedno dla córki na 125 złr. niemających członków Stowarzyszenia. Stypendjum trwa do ukończenia nauk. Wymaga się dowodu ukończenia ostatniego roku szkolnego z dobrym postępem. Podanie musi być sporządzone na wyznaczonym druku, do Centralnego Zarządu stylizowane i nadesłane najpóźniej do 26. listopada do rak moich.

Wyjaśnienia co do warunków próby, jakoteż zabezpieczenia się, tudzież otrzymania pożyczek, udzielam natychmiast bezpłatnie. Do zabezpieczenia przyjmuje Stowarzyszenie i nieurzędników, słowem wszystkich.

Inspektor i Zastępca Stowarzyszenia dla Galicji.

Mieszkam we Lwowie ul. Sapielhy 1. 15. I. piętro.

CUKRY!

desserowe najwyborniejsze w pudełku 1/2 kl. 1-20

Herbatniki (Petit-fours) 1/2 klg. 1 zł.

Karmelki (nadziewane w rozmaitych gatunkach) 1/2 kl. 1.0 ct.

poleca

M. LEWANDOWSKI

Kilińskiego 2 we Lwowie.

(obok Wied. uski j kawa ni)

Potrzeba pomocnika do gosp. lasowego.

Uczniowie szkoły Boleschowskiej mają pierwszeństwo.

Odpisy świadectw przesać do Zarządu dóbr w Jasienicy pocztą: „Jasienica“.

Kamienice

we Lwowie i na prowincji po różnych cenach poleca do kupna i sprzedaży

J. Topolnicki

Agencja handlowo-przemysłowa we Lwowie, ul. Pańska I. 13.

Nauki

gry na skrzypcach udziela

Aleksander Kleiner, kompozytor.

ul. Sykstuska I. 20 I. piętro.

Choroba św. Walentego etc.

Skuteczny i po raz pierwszy ogłoszony środek przeciw chorobie św. Walentego tj. epilepsji zwanej także chorobą Wielką a nawet przeciw bardzo zastarzałej, również przeciw nerwowości wszelkiego rodzaju, połączonej z bólem (migreną) głowy i nudnościami lub bez bólu tychże, także przeciw zastarzałemu katarowi żołądka, jakoteż przeciw chorobom pierśiowym tj. początkom suchot jest uspożędz.

Blizszych wiadomości udzieli interesowanym osobom chcącym nabyć powyższy środek na własność za gotówkę:

M. Hanczakowski
magister farmacji.

Lwów, ulica św. Teresy liczbą 18.

Henryka Sienkiewicza

Listy z Afryki

w dwóch tomach z licznymi ilustracjami w tekście 8-ka wielka (str. 246 i 235); cena zł. 5-20, z przesyłką pocztową zł. 5-60.

otrzymał na skład i poleca

Księgarnia

Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie.

Kälbermagen

kauff. z. höchsten C. s. s. p. r. e. i. s. e. n.
Leopold Semel
Teplitz (Böhmen).

Kupuje!

Dziczynę i wszelkie ptactwo

Handel tow. rów korzennych, owoców, łakoci, win i delikatesów

Jana Baczyńskiego

przy ul. Akademickiej 1. 3. we Lwowie.

Najlepsza Metoda

do nauzenia się bez nauczyciela czytać pisma i rozumieć po niemiecku w 3 miesiącach po angielsku w 24 lekcjach. Cena metody niemieckiej 10 zł. kurs 80 ct., kurs wyższy 2 zł. 10 ct.

Angielski kurs niższy i wyższy razę 2 zł. 6 ct. Metoda angielska z wymową 20 ct.

Najlepsze elementarze Polsko-niemieckie z wymową, z 14 wzorami pisma i 200 rycinami 47-28 i 14 ct. Polskie z 20-40 wzorami pisma, rysunków i rymami (obrazkami) ra em 340 figur, tudzież ze wskazówkami pedagogicznymi oprawy 31 ct., broszurowany 10 20 i 7 ct. Powiastki polsko-niemieckie 20 ct. Obrazki do nauk pogładowej po 100 do 150 figur w zeszytach, sztychły i kolorowane po 56 ct. zeszyt. Obrazki kolorowane z objaśnieniem w 4 językach po 14 ct. arkusz.

Skład główny w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie

Swieżo wyszło dzieło: „Piełgnowanie i chów Bazantów oraz Perliczyli Pantarek“ przez Zygmunta Gawareckiego. Cena 40 ct. Pożyczono to dziełko można dostać w administracji „Bartnika“ Lwów, Łyczaków 93 w główniejszych księgarniach.